

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 3-4 (132-133) marzec – kwiecień 2007 r.

Solidarność

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>



*„Otrzyjcie już łzy płaczący
żale z serca wyzujcie.*

*Wszyscy w Chrystusa wierzący
weselcie się radujcie”*

Wesołego ALLELUJA

życzy

Redakcja „Wiadomości KSN”

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie do 3 dokumentów KSN NSZZ „S”:

- Postulaty KSN NSZZ „S” do Rządu RP.
- Opinia o „Założeniach do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym”.
- Stanowisko KSN NSZZ „S” w sprawie lustracji środowiska akademickiego i pracowników nauki.

Lustracja środowiska akademickiego – Stanowiska KZ NSZZ „S”.
Prezydium Rady KSN NSZZ „S” z dn. 27.01.2007 r.
Prezydium Rady KSN NSZZ „S” z dn. 03.03.2007 r.
Stanowisko RG JBR w sprawie proj. ustawy z dn.13.12.2007 r.
Katyń 5 marca Dzień Pamięci.
Sprawa Rosputy.

Krótkie wprowadzenie do trzech dokumentów KSN NSZZ „S”

W tym numerze „Wiadomości KSN” publikujemy trzy dokumenty KSN:

- Postulaty Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące współdziałania z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz zagadnień finansowych i pracowniczych.
- Opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” o „założeniach do ustawy o zmianie ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym” opracowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- Stanowisko Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie lustracji środowiska akademickiego i pracowników nauki .

Wskazania do opracowania postulatów KSN zostały sformułowane na grudniowym posiedzeniu Rady KSN. Ograniczono się do dwóch grup problemów. Do finansowania zadań nauki i szkolnictwa wyższego oraz do współdziałania z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Uznano, że fundamentalne zagadnienia dotyczące systemu i ustroju nauki i szkolnictwa wyższego będą przedmiotem oddzielnych wystąpień.

Jesienią ubiegłego roku wystąpiło kilka zażądań w kontaktach pomiędzy KSN i Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Szczególnie duże zaniepokojenie spowodowały propozycje Ministra co do ukształtowania siatki wynagrodzeń i przebieg rozmów w tej sprawie między przedstawicielami Ministerstwa i związków zawodowych. Przypomnę, że projekt przewidywał podniesienie tylko górnych stawek wynagrodzeń, przy czym to zwiększenie byłoby bardzo zróżnicowane. KSN, a także ZNP bardzo krytycznie odniosły się do tej propozycji. Wnosiliśmy, aby dla wszystkich grup pracowników zwiększono górne stawki o 20%, a także, aby zostały zwiększone dolne stawki, o 5%. Minister Nauki i Szkolnictwa wyższego tylko częściowo uwzględnił wystąpienia związków. Nie zostały zwiększone dolne stawki, a tylko górne, lecz już nie tak ostro zróżnicowane jak w pierwotnym projekcie.

Problem ukształtowania taryfikatora wynagrodzeń został ostatnio ponownie otwarty, gdyż w opracowanych przez Ministerstwo założeniach do ustawy o zmianie ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym, jest propozycja, aby minister określał tylko minimalne stawki wynagrodzeń. Rzeczywiste stawki wynagrodzeń byłyby określone przez rektora według możliwości finansowych uczelni.

Od lat rozmowy pomiędzy Ministerstwem i związkami zawodowymi w sprawie taryfikatora wynagrodzeń kończyły się podpisaniem komunikatu

zawierającego zestawienie uzgodnień i rozbieżności. Tym razem Ministerstwo pominęło podpisanie komunikatu. Nie ma takiego obowiązku, jednak taki obyczaj był honorowany przez poprzednie rządy. Był on wyrazem praktycznego stosowania dialogu społecznego.

Zasygnalizowane zdarzenia, brak skutecznej interwencji w sprawie nieprzestrzegania prawa pracy w jednej z uczelni, a także pewne niedociągnięcia natury technicznej skłoniły KSN do umieszczenia jako pierwszego postulatu dotyczącego współdziałania pomiędzy Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Krajową Sekcją Nauki NSZZ „Solidarność”.

Obok zagadnień ustrojowych, których nie ujmujemy w tym zbiorze postulatów, decydujący wpływ na rozwój nauki i szkolnictwa wyższego ma poziom finansowania. Jest pilna potrzeba poprawy finansowania zadań nauki i szkolnictwa wyższego. Oczekiwania te wyrażono w postaci kilku postulatów w tym także jest postulat w sprawie wynagrodzeń. W odniesieniu do pracowników szkolnictwa wyższego, KSN uważa, że budżet państwa powinien gwarantować zgodnie z ustawą środki na realizację wynagrodzeń co najmniej na poziomie określonym przez relację 3:2:1:1 w odniesieniu do średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Uzasadnione jest też oczekiwanie, że w dalszym ciągu będzie postępować poprawa wynagrodzeń.

Na początku marca Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nadesłało do zaopiniowania założenia do ustawy o zmianie ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym. Dokument ten pomija propozycje zmian systemowych, zgłaszanych od lat nie tylko przez KSN. W opinii KSN o tym dokumencie odniesiono się do tego zasadniczego, naszym zdaniem, błędu. Wprowadzanie zmian bez najpotrzebniejszych zmian nie może istotnie przyczynić się do dalszego rozwoju naszego szkolnictwa wyższego. Gdyby ta propozycja założeń została przez Ministerstwo podtrzymana, to będziemy musieli także zaprotestować przeciwko szczegółowym zamierzeniom. Za niekorzystną propozycję uznajemy np. „możliwość przyznawania tytułu zawodowego magistra na podstawie poszerzonego egzaminu magisterskiego, jako formy alternatywnej dla pisemnej pracy magisterskiej, która jest często niesamodzielna”. Warto w tym miejscu się zatrzymać. Proszę zwrócić uwagę, Ministerstwo stwierdza – pisemna praca magisterska jest często niesamodzielna. Jeżeli tak jest, to osiągnęliśmy stan krytyczny. Powinien zostać ogłoszony stan alarmowy w szkolnictwie wyższym. Wolałbym, aby to stwierdzenie było nadmiarowe, podporządkowane jedynie zamysłowi skłonienia czytającego do akceptacji zgłoszonego pomysłu. Nie rozstrzygając czy

niesamodzielne prace zdarzają się, czy zdarzają się często – jest to trudny problem, który nie może być bagatelizowany. Rozwiązania należy szukać po określeniu przyczyn. Część przyczyn znajdziemy w uczelniach. Są to oczywiste przyczyny. Najważniejsza – to zbyt pośpieszna współpraca ze studentem. Trzeba stworzyć warunki, aby tak nie było.

Za błędną uznajemy, zasygnalizowaną już, propozycję określania przez Ministra tylko stawek minimalnych wynagrodzenia podstawowego dla poszczególnych stanowisk pracowniczych. Za groźną należy uznać propozycję tworzenia „w oparciu o partnerstwo publiczno–prywatne uczelni publicznych z wydziałami niepublicznymi”. To otwarcie drogi do komercjalizacji publicznego szkolnictwa wyższego. Takie propozycje będą się pojawiały co pewien czas, gdyż edukacja to gwarantowany złoty biznes.

Trzeci dokument – stanowisko Prezydium KSN w sprawie lustracji jest spowodowany sytuacją,

jaka powstała w uczelniach z chwilą wprowadzania w życie ustawy lustracyjnej. Zaskoczeniem jest krzykliwa obstrukcja podnoszona przeciwko oświadczeniom w sprawie współdziałania z instytucjami systemu komunistycznego wymienionymi w ustawie. Eksplozja nagle demonstrowanej wrażliwości obywatelskiej, nagłośniona przez środki masowego przekazu, może sprawiać wrażenie, że większość jest przeciwna. Chyba tak nie jest. Na krajowych zjazdach KSN delegaci zdecydowanie występowali za lustracją środowiska akademickiego i naukowego. Apelowali o samolustrację, występowali także o odpowiednią nowelę ustawy lustracyjnej, formującą przejrzystą procedurę lustracyjną. Można uznać, że obecnie obowiązująca ustawa jest spełnieniem zgłaszanego przez wielu dążenia do wyświeatlenia tego fragmentu rzeczywistości w uczelniach i placówkach naukowych w okresie PRL-u.

Janusz Sobieszczański

PS. 20 marca br. odbyło się spotkanie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. dr hab. Michała Seweryńskiego z Prezydium KSN. Wstępnie omówiono postulaty KSN. Z obu stron zadeklarowano gotowość do ściślejszej współpracy. Uzgodniono orientacyjny termin kolejnego spotkania w celu kontynuacji debaty o wniesionych postulatach. Mamy nadzieję, że nie jest to tylko rozciągnięcie rozmów w czasie.

POSTULATY KSN NSZZ „S” DO RZĄDU RP DOTYCZĄCE WSPÓLDZIAŁANIA Z MNiSW oraz ZAGADNIEŃ FINANSOWYCH i PRACOWNICZYCH

Warszawa, 26 stycznia 2007 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” - uznając dialog społeczny z przedstawicielami rządu RP w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego za swój obowiązek - jednocześnie zauważa, że warunki i praktyka tego dialogu w ostatnim czasie uległy znacznemu pogorszeniu. Także regres w kształtowaniu środków finansowych z budżetu państwa na realizację zadań szkolnictwa wyższego, trwający od dwóch lat i zaplanowany na rok 2007, oraz w nauce – trwający od wielu lat, skłania nas do wystąpienia z następującymi postulatami:

1. Należy wyjaśnić i uzgodnić wzajemne relacje oraz sposoby komunikowania się Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

Uzasadnienie

Obecne odniesienia mają znamiona kryzysu. Jego przejawem jest niedocenianie i pomijanie Krajowej Sekcji Nauki jako partnera społecznego i jednego z przedstawicieli środowiska naukowego i akademickiego do współpracy z Rządem w sprawach szkolnictwa wyższego i nauki.

KSN NSZZ „Solidarność” – jako partner społeczny – podtrzymuje deklarację do bezpośredniej

współpracy z Rządem w sprawach szkolnictwa wyższego i nauki, w tym w przygotowywaniu ustaw i rozporządzeń na etapie ich projektów roboczych. Rozmowy o projektach nowych regulacji w części dotyczącej spraw pracowniczych powinny mieć postać formalnych negocjacji. Część kontaktów, mogłyby mieć charakter roboczy, ułatwiający płynne rozwiązywanie problemów bieżących.

2. Opracowanie dynamicznego wieloletniego programu poprawy finansowania badań naukowych i prac rozwojowych (jako istotnej części wieloletniej strategii rozwoju nauki), a w projekcie budżetu państwa na rok 2008 przyjęcie środków finansowych na badania naukowe na poziomie nie niższym niż 0,6% PKB.

Uzasadnienie

Finansowanie badań naukowych z budżetu państwa w Polsce jest dziś prawie o połowę niższe w stosunku do poziomu 0,6% PKB postulowanego wielokrotnie w ubiegłych latach przez Krajową Sekcję Nauki jako ostrożny wstęp do Strategii Lizbońskiej - dający cię szansy na uruchomienie efektów synergii, osiąganych drogą łączenia finansowania badań na-

ukowych z budżetu i ze źródeł pozabudżetowych. Ustawa z dnia 8 października 2004 roku o zasadach finansowania nauki w art. 1, ust.3 zawiera regulację: „Wydatki na naukę ustala się w ustawie budżetowej w wysokości zapewniającej dojście Polski do poziomu wydatków wynikających ze Strategii Lizbońskiej”. Regulacja ta od czasu jej powstania jest regulacją „pustą”. Kolejne budżety są uchwalane przy całkowitym ignorowaniu tego artykułu obowiązującego przecież prawa. Jednocześnie wszelkie źródła statystyczne pokazują, że finansowanie nauki z budżetu państwa w Polsce należy do najniższych w Europie.

3. Przyjęcie w projekcie budżetu państwa na rok 2008 środków finansowych w wysokości gwarantującej realizację wynagrodzeń pracowników publicznego szkolnictwa wyższego według relacji 3:2:1:1, przyjmując średnie wynagrodzenie w grupie asystentów na poziomie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 151 Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” wysokość minimalnej i maksymalnej stawki wynagrodzenia zasadniczego w odniesieniu do poszczególnych stanowisk oraz wysokość i warunki przyznawania innych składników wynagrodzenia tak, aby wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w uczelni publicznej, w poszczególnych grupach pracowników w relacji do kwoty bazowej określanej w ustawie budżetowej dla pracowników wymienionych w art. 5 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1255, z późn. zm.) nie była niższa:

- a) w grupie stanowisk profesorów - od 391,8 %,
 - b) w grupie stanowisk docentów, adiunktów i starszych wykładowców, starszych kustoszy dyplomowanych, starszych dokumentalistów dyplomowanych, kustoszy dyplomowanych i dokumentalistów dyplomowanych, a także adiunktów bibliotecznych i adiunktów dokumentacji i informacji naukowej - od 261,2 %,
 - c) w grupie stanowisk asystentów, wykładowców, lektorów, instruktorów, asystentów bibliotecznych, asystentów dokumentacji i informacji naukowej - od 130,6 %,
 - d) w grupie pracowników nie będących nauczycielami akademickimi od 130,6 %
- kwoty bazowej określanej w ustawie budżetowej.

Spełnienie tych ustawowych ustaleń wobec pracowników zatrudnionych w szkolnictwie wyższym wymaga zaplanowania w projekcie Budżetu Państwa odpowiednich środków finansowych. Kwota na działalność dydaktyczną przyjęta w budżecie państwa na 2007 rok nie spełnia intencji ustawodawcy przyświecającej uchwaleniu trzyetapowego systemu poprawy wynagrodzeń w roku 2001. Po szerokiej

dyskusji pod koniec lat dziewięćdziesiątych uzgodniono, że pożądanym elementem ładu płacowego będzie ukształtowanie przeciętnych wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wg relacji 3:2:1:1 (profesorowie, adiunkci, asystenci, pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi). Zgodnie z tą relacją zostały obliczone procentowe odniesienia wyszczególnione w art. 151 Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 2005 roku.

Uwzględniając powyższe odniesienie do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej środki finansowe na wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym w 2008 roku powinny gwarantować utrzymanie i stabilizację ładu płacowego w uczelniach zgodnie z intencją ustawodawcy i konsensusem społecznym. (W 2008 roku został „zamrożony” poziom najniższych wynagrodzeń przy jednoczesnym rozwarciu nożyc płacowych. Jest to niezrozumiałe działanie MNiSW, tym bardziej, że deklaracje Pana Premiera są całkiem odmienne).

4. Postulujemy zwiększenie środków finansowych na wydatki rzeczowe w kolejnych budżetach szkolnictwa wyższego tak, aby stanowiły nie mniej niż 20% dotacji dydaktycznej.

Uzasadnienie

W ubiegłych latach wielokrotne cięcia środków na wydatki rzeczowe doprowadziły do sytuacji karykaturalnej. Udział tych środków w dotacji dydaktycznej stanowi obecnie około 5%. Przywrócenie postulowanego poziomu finansowania wydatków rzeczowych jest niezbędne dla utrzymania normalnego funkcjonowania uczelni. Jest to tym ważniejsze, gdyż dane statystyczne wyraźnie wskazują, że dochody pozabudżetowe wielu szkół wyższych ostatnio z roku na rok maleją.

5. Postulujemy, aby środki finansowe na pomoc materialną dla studentów i doktorantów oraz na wsparcie systemu pożyczek i kredytów studenckich było w dalszym ciągu systematycznie zwiększane. Postulujemy, aby w 2008 roku środki te osiągnęły znaczący przyrost.

Uzasadnienie

W dalszym ciągu środki kierowane na pomoc materialną dla studentów i doktorantów są niewystarczające. Zubożenie znacznej części społeczeństwa wpływa na faktyczne ograniczenie dostępności do studiów. Brak wystarczającego zabezpieczenia finansowego może też być powodem niepowodzenia w studiowaniu. Potrzebne jest zwiększanie środków na pomoc o charakterze socjalnym, a także na poszerzenie i powiększenie stypendiów dla studentów wyróżniających się osiągnięciami. Ważnym wskaźnikiem finansowania szkolnictwa wyższego jest jednostkowy koszt kształcenia studenta, który dla szkolnictwa publicznego w 2005 roku wyniósł 10,3 tys zł, co stanowiło w Polsce ok. 40% PKB/głowę. Wskaźnik ten w krajach doceniających wagę właściwego

wyważania środków przeznaczanych z budżetu państwa na szkolnictwo wyższe waha się w granicach 60-90%. Górne wartości tego wskaźnika szczególnie są wskazane dla tych krajów, które dopiero aspirują do wyższego poziomu cywilizacyjnego. W Polsce - gdyby przyjąć podobnie jak na Węgrzech wskaźnik 86,4% - koszt ten powinien sięgnąć kwoty 22,2 tys zł, co przemnożone przez liczbę studentów w szkołach publicznych (1 336 763) daje kwotę 29,6 mld zł. Nakłady na publiczne szkolnictwo wyższe w Polsce w 2005 roku wyniosły ok. 9,7 mld zł. Wyraźnie widać tu głębię niedofinansowania.

- 6. Postulujemy, aby rozdział środków na wynagrodzenia pomiędzy uczelnie był zgodny z dyspozycją ustawową określoną w art. 151 p.1. Pisma Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego do rektorów szkół wyższych przyznające dotację budżetową, powinny zawierać informację o środkach budżetowych przyznanych na wynagrodzenia.**
- 6' Zasady podziału środków finansowych pomiędzy uczelnie powinny być kształtowane po rzetelnym przedyskutowaniu ze społecznością akademicką, w tym ze związkami zawodowymi działającymi w szkolnictwie wyższym.**

Uzasadnienie

Przyjęta przez Parlament norma ustawowa o kształtowaniu wynagrodzeń w szkołach wyższych nie może być lekceważona i pomijana. Na straży tej normy powinien stać minister właściwy dla szkolnictwa wyższego. Podnoszony argument, że uczelnie są autonomiczne, więc uczelniom należy pozostawić decyzję jakie środki z przyznanej dotacji należy przeznaczyć na wynagrodzenia jest nadużyciem. Autonomia uczelni jest ważnym atrybutem uczelni, lecz jest to autonomia nie ponad prawem, lecz w ramach prawa. Wolą ustawodawcy jest, aby wynagrodzenia w szkołach wyższych finansowane z budżetu państwa kształtowały się wg relacji określonej w ustawie i jest to wyrazem uznania dla roli kształcenia na poziomie wyższym i uznania dla całego środowiska pracowników szkół wyższych.

- 7. Oczekujemy większego zaangażowania Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w nadzór nad uczelniami tak, by ich działanie było zgodne z prawem i sprawiedliwością (art. 36 p. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym).**

Uzasadnienie

Z różnych powodów mogą się zdarzać w uczelniach i zdarzają się decyzje władz uczelni niezgodne z poprawną interpretacją obowiązującego prawa. Szybka i skuteczna interwencja Ministra może w takich przypadkach zapobiec niepotrzebnemu na-

warstwianiu się konfliktów i kierowaniu spraw do sądu. Do wniesienia tego postulatu upoważnia nas zebrane doświadczenie. Około rok temu zwrócono się do Ministerstwa o spowodowanie w jednej z uczelni podjęcie właściwej decyzji dotyczącej obliczania wynagrodzeń za okres urlopu. W uczelni tej wynagrodzenie za urlop uzależniono nie od wynagrodzenia należnego (chodziło o zmienne składniki wynagrodzenia), lecz od terminu wypłacenia tegoż wynagrodzenia. Pomimo podejmowanych prób Ministerstwo nie zdołało doprowadzić do usunięcia tej nieprawidłowości.

Wśród tematów z zakresu tego postulatu wnosimy o zmianę stanowiska MNiSW w sprawie uprawnień urlopowych nabytych przez bibliotekarzy mianowanych. Uważamy, że po wejściu w życie ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, zachowują oni nabyte tak uprawnienia, jak i podstawę oraz rodzaj nawiązania stosunku pracy. W myśl art. 264 ust. 7 ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, brak jest podstaw prawnych do rozdzielania dla pracowników mianowanych podstawy zatrudnienia i uprawnień do urlopu. W ten sposób wypowiadają się niezależni prawnicy.

- 8. Występujemy o przywrócenie w uczelniach publicznych odpisu na fundusz świadczeń socjalnych w wysokości 6,5% planowanych przez uczelnię rocznych wynagrodzeń osobowych brutto.**

Uzasadnienie

W ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym” wprowadzono odpis na fundusz świadczeń socjalnych w wysokości 6,5% planowanych przez uczelnię rocznych wynagrodzeń osobowych, nominalnie zmniejszony w porównaniu do odpisu w wysokości 8% według poprzedniej Ustawy o szkolnictwie wyższym (Ustawa z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym, tekst jednolity: Dz. U. z 1990 r. Nr 65 poz. 385 z późn. zm.). Zapis ten miał uporządkować sposób naliczania odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, związany tzw. „ubruttowaniem” płac, bez zmniejszenia kwot przekazywanych na ten cel. Obecnie pojawiła się interpretacja zapisu (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej uczelni publicznych), odliczająca od wynagrodzeń składkę na ubezpieczenie społeczne. Domagamy się, aby Rada Ministrów zmieniła przepis, umożliwiając uczelniom dokonanie odpisu na ZFŚS w wysokości 6,5% planowanych przez uczelnię rocznych wynagrodzeń osobowych brutto, zgodnie z intencją ustawodawcy.

W imieniu Krajowej Sekcji Nauki
Przewodniczący KSN – Janusz Sobieszczyński

OPINIA KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
O „ZAŁOŻENIACH DO USTAWY O ZMIANIE USTAWY –
PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM”

opracowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Warszawa, 20 marca 2007 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” od kilkunastu lat w wielu apelach, petycjach, wystąpieniach i innych swoich dokumentach powtarza, że konieczna jest zdecydowana przebudowa polskiego systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Przekonanie o potrzebie poważnych zmian zdobywa coraz więcej zwolenników, ale czas upływa i tracimy bezcenne lata i miesiące na coraz bardziej jałowe spory. Zmiany powinny być spójne i objąć cały system nauki i szkolnictwa wyższego. Daliśmy temu wyraz ostatnio w opiniach opracowanych do projektów ustaw dotyczących nauki¹. Aby uzyskać wewnętrzną spójność elementów systemu prace nad tymi ustawami i ustawami dotyczącymi szkolnictwa wyższego powinny toczyć się równoległe i w jednym czasie się zakończyć.

Fundamentem narodowego systemu edukacji i badań jest misja poszukiwania i przekazywania prawdy. Realizacja tej misji wymaga przede wszystkim:

- dobrego wykorzystania potencjału istniejącego w naszej nauce i szkolnictwie wyższym, w pierwszym rzędzie potencjału osobowego,
- odpowiadania na potrzeby społeczne i gospodarcze kraju,
- dostosowania się do systemów szkolnictwa wyższego i nauki krajów lepiej od nas rozwiniętych, z którymi ściśle współpracujemy.

I. Wykorzystanie potencjału osobowego rozumiemy jako stworzenie możliwości prowadzenia badań naukowych i nauczania każdemu, kto ma wiedzę, koncepcję i umiejętności. Służy temu system kariery zawodowej. Na tym systemie odcisnęły swoje piętno lata politycznej i ideologicznej indoktrynacji okresu PRL. Ostatnich kilkanaście lat oceniamy jako ponury okres przejściowy, charakteryzujący się historycznymi niekiedy zabiegami o utrzymanie w modelu kariery „status quo” za wszelką cenę.

- **Nie może dobrze funkcjonować system, w którym uczonej pracuje głównie „na stopień” lub „na tytuł”, a uprawiać naukę mogą tylko „uprawnieni”.**

Jakikolwiek będzie formalny system awansu, nie można przy tej okazji zapomnieć, że - by awansować - trzeba mieć realną możliwość prowadzenia pracy naukowej czy dydaktycznej, w instytucie czy na uczelni.

- **Samo pozostawanie w stosunku pracy takiej gwarancji nie daje.**

Wykorzystanie potencjału osobowego rozumiemy także jako bieżące utrzymanie oraz ułatwianie rozwoju jednostek naukowych i uczelni, stwarzające zachęty do modernizacji usprawniających ich działanie. Nie może to być jednak dogmatyczna komercjalizacja, powodująca odchodzenie osób doświadczonych w pracy badawczej i dydaktycznej do prac, w których to doświadczenie jest marnotrawione. Dla uczynienia wydolnym krajowego systemu szkolnictwa wyższego i nauki, niezbędne jest stymulowanie wymiany kadr nie tylko między jednostkami naukowymi i uczelniami, lecz także między sferą nauki oraz sferą gospodarki i administracji.

II. Odpowiadanie na potrzeby społeczne i gospodarcze kraju wymaga ukształtowania polityki edukacyjnej i naukowej rządu. Takiej polityki przez ostatnich kilkanaście lat tak naprawdę w ogóle nie było. A przecież wydaje się, że:

- **Należy promować kierunki studiów i tematy badań naukowych wyraźnie związane z potrzebami społeczeństwa.**

Minister dysponuje narzędziami polityki Państwa pozwalającymi na wskazanie prerogatyw. Może, podobnie jak w przypadku kosztochłonności, wprowadzić stosowne wskaźniki wyróżniające wybrane kierunki studiów lub grupy dziedzin nauki. Nakłada to jednak na Ministra obowiązek zdefiniowania i uzasadnienia owych prerogatyw, pokazania najważniejszych przesłanek.

Tematy w badaniach naukowych stosowanych powinny kończyć się wdrożeniami. W tym zakresie należy zdecydowanie wspierać możliwość absorpcji wyników badań naukowych przez gospodarkę i administrację. Należy także pamiętać, że w nauce potrzeby społeczeństwa muszą być definiowane w szerokim sensie - badania podstawowe powinny być traktowane jako bardzo ważny stymulator rozwiązań praktycznych. Tylko tam gdzie są silne nauki podstawowe mogą się owocnie rozwijać nauki stosowane.

III. Nasz system organizacji nauki i szkolnictwa wyższego jedynie pozornie przystaje do systemów istniejących w innych krajach Unii Europejskiej. Różnice występują w podstawach systemów i motywach działalności naukowej. Główne jego błędy, to:

¹ Opinie KSN NSZZ „S” z 15. września 2006 r. o projektach ustaw: „Ustawy o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju”, „Ustawy o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych oraz o zmianie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne” oraz „Ustawy o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki”.

- niezgodność naszego prawa z podstawowym dokumentem Deklaracji Bolońskiej, jakim jest Wielka Karta Uniwersytetów przyjęta w Bolonii w 1988 roku, która stanowi, że *"Uniwersytet jest autonomiczną instytucją ... jego działalność naukowa i dydaktyczna musi być moralnie i intelektualnie niezależna od wszelkiej władzy politycznej i ekonomicznej."* Jeżeli chcemy mówić o spełnianiu wymagań Deklaracji Bolońskiej, to wtedy Państwowa Komisja Akredytacyjna i Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów nie mogą być organami administracji państwowej, zaś prezydent RP nie może decydować o nominacjach na stanowiska profesorskie (co w praktyce odbywa się przez powiązanie tytułów profesorskich ze stanowiskami profesorów).
- niezgodność naszego prawa z zaleceniami UE, uzależniającego uprawnienia pracowników naukowych i dydaktycznych od posiadania stopnia doktora habilitowanego, podczas gdy w UE rozróżnia się jedynie dwie kategorie pracowników naukowych: „początkującego” i „doświadczonego”². Ten drugi jest uprawniony do wykonywania wszelkich prac i zajmowania wszelkich stanowisk w obszarze badań naukowych,
- kuriozalne stawianie innych wymagań w stosunku do własnych obywateli w porównaniu z obcokrajowcami³.

Dla uzasadnienia sztucznych ograniczeń posunięto się nawet do manipulacji w tłumaczeniu na język polski oficjalnej wersji dokumentu UE, jakim jest Europejska Karta Naukowca⁴.

Uważamy, że sprawą fundamentalną dla uzdrowienia sytuacji jest wprowadzenie zaleceń **Europejskiej Karty Naukowca** do polskiego systemu prawnego. Ta właśnie Karta stanowi, że:

- **wszyscy naukowcy powinni być oceniani według jednakowych, przejrzystych kryteriów.**

Takie kryteria są podstawą systemu oceny parametrycznej. Szczegółowe punktacje powinny być dopasowane do specyfiki różnych dziedzin nauki, ale Karta postuluje również ocenę przez niezależne komisje, w przypadku profesorów - komisje międzynarodowe.

- **Za doświadczonego naukowca Karta uznaje posiadacza stopnia doktora.**

Musimy jednocześnie zaznaczyć, że wiele propozycji niezwiązanych wprost z podniesionymi przez KSN zagadnieniami budzi także głęboki sprzeciw, np. zdejmowanie z budżetu Państwa odpowiedzialności za rozwój publicznego szkolnictwa wyższego i dążenie do rozchwiania ładu płacowego (Rozdział IX. Poprawa statusu materialnego pracowników szkolnictwa wyższego).

Rozpatrywanie poszczególnych haseł „Założeń ...” będzie miało sens, gdy zostaną ustalone fundamenty naszego systemu nauki i dostaniemy odpowiedź wskazującą, że omówione problemy są traktowane poważnie, a zapowiadana dziś przez kręgi rządowe „rewolucja w nauce polskiej” nie jest hasłem pustym.

W imieniu KSN NSZZ „S”

Przewodniczący - Janusz Sobieszkański

² Zalecenie Komisji z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie Europejskiej Karty Naukowca oraz Kodeksu postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej PL. Official Journal L 075, 22/03/2005 P. 0067 – 0077. „Początkujący naukowiec” to naukowiec w pierwszych czterech latach (odpowiednik pełnego etatu) badań naukowych, w tym w okresie szkolenia naukowego.

- „Doświadczeni naukowcy” to naukowcy posiadający co najmniej czteroletnie doświadczenie w pracy badawczej (odpowiednik pełnego etatu) od chwili uzyskania dyplomu uczelni umożliwiającego im dostęp do studiów doktoranckich w kraju, w którym stopień naukowy/dyplom został uzyskany lub naukowcy, którzy posiadają już stopień doktora, niezależnie od długości okresu, w jakim go zdobyli.

³ Np. ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym”, art. 115.

⁴ **Contractual and legal obligations** (W: Commission Recommendation of 11 March 2005 on the European Charter for Researchers and on a Code of Conduct for the Recruitment of Researchers (Text with EEA relevance) Official Journal L 075 , 22/03/2005 P. 0067 - 0077).

Researchers at all levels must be familiar with the national, sectoral or institutional regulations governing training and/or working conditions. This includes Intellectual Property Rights regulations, and the requirements and conditions of any sponsor or funders, independently of the nature of their contract. Researchers should adhere to such regulations by delivering the required results (e.g. **thesis**, publications, patents, reports, new products development, etc) as set out in the terms and conditions of the contract or equivalent document.

Zobowiązania wynikające z umowy lub przepisów (W: Zalecenie Komisji z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie Europejskiej Karty Naukowca oraz Kodeksu postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej PL, 22.3.2005, L 75/67).

Naukowcy znajdujący się na dowolnym etapie kariery zawodowej muszą znać krajowe, sektorowe i instytucjonalne przepisy regulujące warunki szkoleń i/lub pracy. Obejmują one przepisy dotyczące praw własności intelektualnej oraz wymagania i warunki ze strony wszelkich sponsorów lub grantodawców, niezależnie od charakteru umowy. Naukowcy powinni przestrzegać tego typu przepisów dostarczając wymaganych wyników badań (np. **praca doktorska/habilitacyjna**, publikacje, patenty, sprawozdania, opracowanie nowych produktów itp.), które określone są w warunkach umowy lub równoważnym dokumencie.

STANOWISKO
PREZYDIUM KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
W SPRAWIE LUSTRACJI ŚRODOWISKA
AKADEMICKIEGO I PRACOWNIKÓW NAUKI

Warszawa, 2 kwietnia 2007 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zrzeszająca znaczną część pracowników akademickich i pracowników naukowych przyjęła z szacunkiem uchwalenie ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa Państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów, a także ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa Państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Krajowa Sekcja Nauki wielokrotnie występowała w sprawach lustracji zwracając się do całego środowiska akademickiego i pracowników nauki o przeprowadzenie szerokiej samolustracji. „Solidarność” domagając się prawdy, przyczyniła się do wywalczenia wolności. Aby zwiększyć zakres wolności, niezbędne jest poszerzenie prawdy. Działanie w prawdzie o nas samych i naszej służbie społeczeństwu, jest warunkiem poprawy jakości szkolnictwa wyższego i nauki.

Ustawy te, choć może niedoskonałe, wychodzą naprzeciw oczekiwaniom szerokich kręgów społeczeństwa - stwarzają możliwość uporania się z problemem lustracji. Oczekiwana przez ustawodawcę jasna deklaracja, dotycząca współpracy z organami bezpieczeństwa systemu komunistycznego, nie narusza w naszym przekonaniu poczucia własnej godności i nie może być porównywana z tzw. lojalkami. Protesty części środowiska akademickiego są przesadne i choć pewnie w wielu przypadkach podyktowane są szlachetnymi przesłankami, to jednak stwarzają wrażenie występowania przeciw osiągnięciu klimatu prawdy. Nauczyciela akademickiego nie może charakteryzować jedynie jego specjalność naukowa. Środowisko, które ma ambicje do bycia przykładem prawości i do recenzowania procesów społecznych samo powinno być przejrzyste.

Zdaniem Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”- teraz w Polsce, gdy od nowa budujemy zręby życia w wolności, prawda powinna być fundamentem naszego działania. Nie można jej zastąpić żadnymi spekulacjami. Szczególny obowiązek dbałości o prawdę ma środowisko nauki i edukacji. Myśląc o przyszłości, najwyższy czas, abyśmy z pokorą zmierzyli się z naszą przeszłością.

W imieniu Prezydium

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Janusz Sobieszczański



LUSTRACJA ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO

*Przedstawiamy: 1) Stanowisko Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w sprawie Komisji Historycznej z dn. 27.03.2007 r.
2) Apel Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej o wypełnienie obowiązku złożenia oświadczeń lustracyjnych zgodnie z obowiązującymi przepisami z dn. 03.04.2007 r.
3) Oświadczenie KZ NSZZ „S” Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dotyczące lustracji nauczycieli akademickich w UAM w Poznaniu z dnia 04.04.2007 r*

(Red.)

STANOWISKO KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” UNIwersytetu MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE W SPRAWIE KOMISJI HISTORYCZNEJ

z dnia 27 marca 2007 roku

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” UMCS podtrzymuje swoje stanowisko z dnia 9 stycznia 2007 roku dostrzegając potrzebę powołania Komisji Historycznej UMCS. Uważamy, że oświadczenia lustracyjne pracowników są tylko niewielkim wycinkiem odkrywania prawdy o przeszłości Uniwersytetu, a ich weryfikacja odsuwa to odkrywanie w daleką przyszłość.

Oprócz oświadczeń lustracyjnych problemem jest działalność oficjalnych organów (egzekutyw) PZPR i ich członków. Oni mogli bardziej zaszkodzić pracownikom. To „dzięki” nim dziesiątki pracowników naukowych nie wyjechało na stypendia zagraniczne, nie otrzymało stopni naukowych czy nagród.

Inny problem, może najważniejszy, to rola pracowników naukowych UMCS tworzących „podwaliny” pod ideologię marksizmu, leninizmu, socjalizmu. To ich opracowania naukowe stały się podstawą działania PZPR. To oni zapewniali aparat represji PRL (Milicję, UB, SB...) o słuszności ich działania. Pracownicy UMCS prowadzili w ramach WUML stosowne szkolenia dla tych służb.

Nasze stanowisko w sprawie powołania Komisji Historycznej tym bardziej staje się słuszne w świetle kontrowersji, jakie budzi w środowisku akademickim wykonanie ustawy lustracyjnej.

Józef Kaczor
Przewodniczący KZ NSZZ „S” UMCS

APEL KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” PRZY POLITECHNICE WROCŁAWSKIEJ

Wrocław, dnia 3 kwietnia 2007 r.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej zwraca się do członków Związku, a także do społeczności akademickiej Politechniki Wrocławskiej z apelem o wypełnienie obowiązku złożenia oświadczeń lustracyjnych zgodnie z przepisami obowiązującej „Ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów” (Dz. U. nr 218/2006 poz. 1592 z późniejszymi zmianami).

W opinii Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej, przeprowadzana obecnie lustracja pracowników naukowo – dydaktycznych i dydaktycznych w niczym nie narusza praw Obywateli zagwarantowanych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i powinna być wreszcie, po wielu latach szkodliwej zwłoki, konsekwentnie, bez ograniczeń przeprowadzona.

Stwierdzamy także, że według naszej wiedzy, środowisko akademickie generalnie zgadza się z koniecznością przeprowadzenia lustracji. Sztucznie wyolbrzymiane wystąpienia przeciwników lustracji dotyczą konkretnych osób a nie całego środowiska akademickiego!

Przewodniczący KZ NSZZ „S”
przy Politechnice Wrocławskiej
Ryszard Wroczyński

**OŚWIADCZENIE KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
UNIwersytetu IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
DOTYCZĄCE LUSTRACJI NAUCZYCIELI AKADEMICKICH W UAM W POZNANIU**

z dnia 4 kwietnia 2007 roku

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z niepokojem przyjmuje do wiadomości Stanowisko Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 26 marca 2007 roku w sprawie tzw. ustawy lustracyjnej.

Powoływanie się przez Senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na to, że ustawa lustracyjna narusza autonomię Uniwersytetu zakrawa na ironię. Jak się okazało, środowisko naukowe nie jest zdolne do samolustracji; 17 lat wolności nie wystarczyło naszej autonomicznej uczelni nie tylko na jakąkolwiek samodzielną formę lustracji, ale choćby na powołanie komisji historycznej, badającej przeszłość – także niechlubną – naszego Uniwersytetu. Jest to o tyle bolesne, że posłannictwem profesorów (wszak słowo „profesor” pochodzi od profiteor – wyznaję (prawdę)) jest wyznawanie, poszukiwanie i poznawanie prawdy i dzielenie się nią z innymi. Z oświadczeń niektórych pracowników nauki wynika jednak, że nie chcą dociekać, ani nawet znać prawdy o przeszłości swojego środowiska.

Podobnie nietrafny jest argument o niezgodności oświadczenia lustracyjnego z sumieniem. Nie łamała widać sumień niektórym profesorom i innym pracownikom uczelni ani przynależność do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), ani składanie samokrytyki na zebraniach Podstawowych Organizacji Partyjnych PZPR (POP), ani masowe i dobrowolne uczestnictwo w pochodach pierwszomajowych i oddawanie hołdu pierwszym sekretarzom PZPR stojącym na trybunach, ani rozmowy z jawnymi pracownikami i tajnymi współpracownikami najpierw Urzędu Bezpieczeństwa (UB), potem Służby Bezpieczeństwa (SB), tzw. esbekami. Nie było dla nich problemem podpisywanie lojalek, aby otrzymać paszport, składanie upokarzających sprawozdań z wyjazdów zagranicznych, ani wreszcie zawiadomienie Prokuratury Wojsk Lotniczych w Poznaniu, że podpisy sekretarzy POP PZPR z Wydziału Chemii i Instytutu Fizyki pod poręczeniami społecznymi w sprawie aresztowanych w roku 1982 dwóch pracowników uczelni nie są poręczeniami PZPR. Okazuje się dziś, że złożenie oświadczenia, iż ma się czyste sumienie, ma być aktem, który godzi w przekonania. W tym kontekście warto byłoby przypomnieć sobie choćby tytuły rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, czy dorobek naukowy z lat 50 – 80 niektórych dzisiejszych koryfeuszy humanistyki.

Mamy ponadto duże wątpliwości, czy osoby, które nie złożą oświadczeń lustracyjnych mogą być wzorcami osobowymi dla studentów, czy mogą być dla nich autorytetami? Studenci przecież na nas patrzą...

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” UAM w Poznaniu oświadcza, że zdecydowanie popiera ustawę lustracyjną, mimo jej niedoskonałości. „Solidarność” czekała na nią od 4 czerwca 1989 roku. Nie jesteśmy za bezwzględными zwolnieniami pracowników, ale jesteśmy za ujawnieniem prawdy. Tego wymaga elementarny szacunek wobec ofiar Służby Bezpieczeństwa (SB), która szeroko wykorzystywała nawet pozornie niewinne materiały dostarczane przez jej współpracowników. Doskonale wiemy, że wiele osób wcześniej uwikłanych w komunistyczne układy, w latach ‘80 wychodziło z tych zależności i nie zawsze ocena takich osób może być jednoznaczna. Tym nie mniej bez ujawnienia prawdy, zwłaszcza tej bolesnej, nie możemy być wiarygodni dla społeczeństwa zwłaszcza dla młodzieży akademickiej. Zamiast więc kwestionować ustawę lustracyjną, Senat UAM w Poznaniu powinien powołać komisję historyczną, która zajmie się – podobnie, jak Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zalewski – także heroicznymi przypadkami tych pracowników UAM w Poznaniu, którym Służba Bezpieczeństwa i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza utrudniały karierę, ale których nie złamały, i tych, którzy wskutek szykan stracili pracę. Były to nie tylko akt na rzecz sprawiedliwości, ale pewna moralna rekompensata. Jeżeli tego nie uczynimy, „to kamienie wołać będą...”

Oświadczenie niniejsze składamy dlatego, aby dla wszystkich było jasne, że w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zatrudnione są nie tylko osoby, które kwestionują lustrację, ale także Ci, którzy ją zdecydowanie popierają.

Stanowczo domagamy się, by w stosunku do nas uchwalona ustawa przez Sejm RP z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej – tym samym obowiązujące PRAWO – została skrupulatnie, we wszystkich jej punktach zrealizowana, bez oczekiwania na ewentualne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego.

W imieniu KZ NSZZ „Solidarność”
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
Przewodnicząca
Krystyna Andrzejewska



KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

INFORMACJA Z POSIEDZENIA PREZYDIUM RADY KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

w dniu 27.01.2007 r.

Członkowie Prezydium:

Obecni: Krystyna Andrzejewska, Jerzy Dudek, Marek Gutowski, Barbara Jakubowska, Wojciech Janik, Tadeusz Kolenda, Ryszard Mosakowski, Jerzy Olędzki, Alicja Paplińska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszkański, Julian Srebrny, Krzysztof Weiss.

Nieobecni: Andrzej Grząślewicz, Ludomir Jankowski, Kazimierz Siciński.

Członkowie Komisji Rewizyjnej: Teodor Werbowski, Jacek Duda.

Zaproszeni goście: Joanna Kniecicka, Anna Gołębiewska

Proponowany porządek obrad:

1. Opracowanie postulatów (szkolnictwo wyższe i nauka),
2. Podjęcie decyzji w sprawie przygotowania propozycji zmian w Statucie NSZZ „Solidarność” i w uchwale finansowej naszego Związku,
3. Odniesienie się do propozycji zmiany na funkcji Redaktora Naczelnego „Wiadomości KSN”,
4. Sprawy bieżące,
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Zebranie otworzył Przewodniczący KSN kol.

J. Sobieszkański. Zapropował rozszerzenie porządku obrad o sprawę wizyty delegacji związków zawodowych z Egiptu i wprowadzenie tej sprawy jako p. 4. Kol. R. Mosakowski zaproponował, aby w ramach tego samego punktu omówić sprawę odpowiedzi na ankiety EI. Propozycje zmiany porządku obrad została przyjęta bez zastrzeżeń.

Ad p. 1. Podjęto dyskusję nad roboczym projektem postulatów. Zwracano uwagę, że koszt kształcenia studenta w Polsce jest wielokrotnie niższy niż w pozostałych krajach Unii. Zostały opracowane tabele, w których zebrano informacje na temat wynagrodzeń dla uczelni i ich niedofinansowania w porównaniu z ustaleniami pomiędzy rządem a związkami zawodowymi. Jednak na obecnym etapie tabele te nie nadają się do publikacji. Proponowany przez rząd taryfikator płac psuje proporcje pomiędzy grupami zatrudnienia na uczelniach. Szacunkowo można określić, że będzie brakować około 2 mld zł. Materiały przygotowano na podstawie danych z 2005 roku, bo późniejsze dane są jeszcze niedostępne. W 2005 roku sytuacja była bliska ustaleń między rządem a związkami zawodowymi. Obecnie jest znacznie gorsza. Brak danych na temat kształtowania płac w nauce. Kol. J. Sobieszkański przypomniał, że obecnie nie podejmujemy dyskusji na temat sytuacji w nauce, a jedynie mamy przygotować postulaty do rozmów w Mini-

sterstwach: Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Gospodarki.

Kol. J. Srebrny dodał, że treść pisma, skierowanego przez KSN do ministra M. Seweryńskiego, dotyczącego rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie warunków wynagradzania pracowników uczelni publicznych powinna stanowić jeden z naszych postulatów. Powinny zostać opracowane zasady konsultacji propozycji rządowych ze związkami zawodowymi. Poinformował, że w obecnej sytuacji grozi nam niekontrolowany wzrost płac władz uczelni przy obniżeniu funduszy na płace pracowników.

W piśmie do Ministra nie powinniśmy poruszać wszystkich tematów, a jedynie zasygnalizować wystąpienie, a w dalszym etapie konieczności dyskusji na temat ustroju nauki. Materiały powinniśmy przygotować w ciągu około tygodnia, bo w najbliższym czasie ma się odbyć spotkanie między Komisją Krajową a Premierem. Nasze postulaty powinny być poruszone na tym spotkaniu.

Kol. R. Mosakowski zauważył, że wyobrażał sobie prowadzenie dyskusji w inny sposób. Najpierw powinny zostać opracowane propozycje postulatów, a następnie powinna być podjęta dyskusja w internecie. Licząc na takie procedowanie nie przygotował swoich propozycji postulatów. Uważa, że najważniejsze są relacje pomiędzy rządem a związkami zawodowymi. Nie można tolerować lekceważenia postulatów związkowych przez Rząd. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie ma żadnych uprawnień do negocjacji. O tym decyduje premier i rozmowy powinny być prowadzone z nim. W procesie bolońskim jest obowiązkowy udział w dyskusji partnera społecznego. Tymczasem my jesteśmy w tym dialogu systematycznie pomijani. Kol. J. Olędzki zaproponował, aby uwzględnić postulat wzrostu kwoty bazowej. Kwota bazowa nie nadaża za wzrostem średniej płacy w gospodarce.

Kol. J. Sobieszkański potwierdził, że nie wszystkie decyzje są w gestii ministra M. Seweryńskiego więc i tak musimy być przygotowani na spotkanie z Premierem.

Kol. K. Andrzejewska poruszyła problem sposobu naliczania wysokości funduszu socjalnego. Początkowo była to kwota w wysokości 8% od wszystkich środków przeznaczonych na płace. Po ubruttowaniu płac zmniejszono ją do 6,5%. Teraz dalej liczy się 6,5%, ale po odjęciu składek na ZUS. Kol. A. Paplińska wyjaśniła, że z Ministerstwa szła dotacja w wysokości 8%, po odjęciu funduszu na ZUS i podatku. Teraz ma być 6,3% od całych planowanych wynagrodzeń. W sumie jest to więcej niż

dotychczas. Kol. J. Srebrny zaprotestował twierdząc, że nie jest to więcej niż dotychczas.

Przewodniczący KSN J. Sobieszczański zaproponował zgłoszenie nowego parametru do algorytmu podziału środków finansowych pomiędzy uczelnie. Jednym z istotnych czynników decydujących o jakości kształcenia jest liczba studentów przypadająca na nauczyciela akademickiego, profesora i doktora. Ograniczone możliwości finansowe Państwa nie pozwalają, aby zmniejszeniu liczby studentów przypadających na profesora lub doktora odpowiadał nieograniczony liniowy wzrost dotacji. Niezbędne jest określenie dla poszczególnych kierunków studiów optymalnych przedziałów godzących warunki kształcenia z możliwościami finansowymi Państwa. Osiągnięcie optymalnych relacji byłoby premiowane. Przedstawił propozycję odpowiedniego współczynnika opisanego wzorem matematycznym.

Kol. R. Mosakowski zakwestionował propozycję postulatu dotyczącego naliczania funduszy dla uczelni na podstawie oceny jakości kształcenia. Stwierdził, że nie istnieją kryteria oceny jakości kształcenia i taka metoda nie jest stosowana nigdzie na świecie. Zaproponował, aby koszty kształcenia były wyliczane indywidualnie zależnie od stopnia kształcenia i typu uczelni. Poinformował, że ma powstać zespół do spraw dialogu społecznego w zakresie szkolnictwa wyższego i oświaty. Powinniśmy włączyć się w jego działania. Nie jest wykluczone, że ostatecznie powstaną dwa zespoły, jeden dla szkolnictwa, a drugi dla szkolnictwa wyższego i nauki. Kol. J. Sobieszczański przyznał rację kol. R. Mosakowskiemu, że nie istnieją niezawodne metody oceny jakości kształcenia, natomiast uznał, że muszą istnieć racjonalne kryteria naliczania środków. Kol. W. Pillich zaproponował, aby oceniać nie jakość kształcenia, a warunki kształcenia. Kol. J. Srebrny stwierdził, że na obecnym etapie nie jesteśmy przygotowani do przedstawienia tego postulatu Ministrowi. Powinniśmy najpierw ten problem przedyskutować we własnym gronie i zaproponować konkretne liczby. Kol. R. Mosakowski stwierdził, że finansowane powinny być zadania uczelni, a nie osoby. Kol. J. Olędzki zwrócił uwagę, że na Zachodzie jakość kształcenia jest określana w sposób pośredni. Prowadzone są rankingi uczelni i tam jakość kształcenia jest uwzględniana. Są opracowane standardy i procedury, które umożliwiają ocenę jednostek. Ocena jest dokonywana według, między innymi, liczby studentów przypadających na jednego wykładowcę z dyktando. Współczynnik liczby studentów na jednego pracownika powinien być uzależniony od rodzaju studiów. Kol. K. Weiss zaproponował, aby tej sprawie poświęcić więcej czasu przed wniesieniem konkretnej propozycji. Podsumowując dyskusję kol. J. Sobieszczański stwierdził, że generalnie omawiane dotychczas postulaty są akceptowane, ale wymagają dopracowania. W dyskusji zabierali głos także kol.: J. Dudek, T. Werbowski.

Kol. J. Sobieszczański zauważył, że postulaty w zakresie nauki nie zostały dotychczas dostatecznie dopracowane. Kol. J. Dudek zaczął od stwierdzenia, że nie otrzymujemy do opiniowania żadnych projektów aktów prawnych. O tym, że opracowywane są projekty nowych aktów prawnych lub ich modyfikacje dowiadujemy się ze źródeł prywatnych drogą nieoficjalną. Najważniejsza obecnie jest sprawa restrukturyzacji JBR. Problem dotyczy nie tylko ministerstwa nauki, ale również innych resortów, którym podlegają jednostki. W KSN odbyło się posiedzenie Porozumienia Obywatelskiego, na którym zarzucano KSN wyrażenie zgody na niektóre zmiany ustawowe oraz restrukturyzację jednostek podległych resortowi gospodarki. Tymczasem te sprawy w ogóle nie były z KSN konsultowane. Powołane zostały komisje, które mają się zajmować przekształceniami JBR, do których nie zostaliśmy zaproszeni. Kol. J. Sobieszczański zauważył, że nie jesteśmy w stanie na gorąco opracować postulatów sfery nauki. Powinniśmy opracować je drogą korespondencyjną do piątku, a najdalej do następnego poniedziałku. Powinien je zebrać kol. J. Dudek i przekazać kol. J. Olędzkiemu. Wszystkie postulaty powinny zostać przekazane Ministrowi oraz Komisji Krajowej. Jeżeli nie zdążymy z ich opracowaniem dla nauki to powinniśmy chociaż zasygnalizować je w liście do Ministra. Kol. K. Weiss poinformował, że kilka lat temu uzyskał informacje o zasadach finansowania instytutów we Francji. Działalność instytutów badawczych jest w pełni finansowana przez Państwo. Z dotacji państwowych pokrywane są prawie całe koszty płac i utrzymania instytutu. Dochody uzyskiwane z grantów są traktowane jako dodatkowe. Natomiast instytuty nie mają prawa produkować i sprzedawać czegokolwiek. Jeśli powstanie jakiś produkt handlowy to instytut ma obowiązek znaleźć producenta, lub utworzyć prywatną firmę, w której ten produkt będzie wytwarzany. Można taką wersję finansowania JBR-ów przedstawić jako postulat. Jednak do czasu uzyskania pełnego finansowania przez zamówienia prac badawczych przez państwo i przez instytucje prywatne nie można zabronić JBR-om produkcji, z której finansowane są badania własne jednostek.

Kol. W. Pillich poinformował, że Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego informuje o akceptacji jego propozycji komasacji JBR-ów przez Radę Główną JBR i KSN. Odczytał treść pisma w tej sprawie podpisanego przez ministra Hebdę. Jeden z dyrektorów instytutu, przeznaczonego do komasacji na spotkaniu z Ministrami Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Gospodarki stwierdził, że propozycje komasacji nie mają żadnych podstaw w analizie ekonomicznej i organizacyjnej. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego poinformował o tym, że w jego resorcie są tylko trzy instytuty, a pozostałe są podległe głównie Ministrowi Gospodarki i on nie będzie wtrącał się do działań innych resortów. Nie możemy w tej sytuacji wymagać od ministrów poparcia naszych

postulatów. Nauka jest jedna i dlatego powinniśmy zgłosić postulat, aby decyzje w sprawie polityki naukowej zapadały poza resortami na wyższym szczeblu lub w jakiejś komisji międzyresortowej. Kol. J. Olędzki stwierdził, że mamy Polskę resortową i każdy minister decyduje niezależnie od innych i brak jakiegokolwiek koordynacji działań. Kol. J. Dudek stwierdził, że na dobra sprawę nie ma z kim dyskutować na temat restrukturyzacji jednostek. Podobnie jak KSN jest traktowana RG JBR. Przewodniczący Rady zwrócił się z prośbą o przeprowadzenie rozmów z KSN w celu uzgodnienia wspólnej strategii działań.

Kol. M. Gutowski poinformował o sytuacji w instytutach PAN. Płace są tam zdecydowanie niższe niż w szkolnictwie wyższym. Został wybrany nowy prezes PAN, ale sytuacja się nie zmienia. Brak uregulowań prawnych dotyczących podwyżek płac, są tylko podwyżki inflacyjne. Różnice pomiędzy wynagrodzeniami w PAN i na uczelniach są szacowane na około 30%, oczywiście na niekorzyść PAN. 87% jednostek PAN uzyskało kategorię pierwszą. W PAN nie istnieje problem wieloletowości, natomiast jest problem adiunktów, którzy nie uzyskali stopnia doktora habilitowanego. W różnych instytutach ten problem jest różnie rozwiązywany. Część adiunktów jest zwalniana na emerytury, a część przenoszona na etaty techniczne lub na stanowiska asystentów. Ponieważ zachowali oni dotychczasowe wynagrodzenia została zakłócona proporcja pomiędzy wynagrodzeniami w poszczególnych grupach pracowniczych. Kol. J. Dudek zaproponował opracowanie postulatów dotyczących JBR-ów na podstawie przeprowadzonej dyskusji.

Kol. J. Srebrny ponownie przedstawił propozycje pierwszego postulatu ogólnego. Wymaga szczegółowego ustalenia sposób komunikowania się Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz NSZZ „Solidarność”. Obrazem kryzysu jest nasze pismo z dnia 11 stycznia 2007 roku, na które nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi. NSZZ „Solidarność” powinna brać udział na poziomie roboczym przy opracowywaniu rozporządzeń i ustaw. Opracowanie taryfikatora i algorytmu musi mieć postać negocjacji i uzgodnień pomiędzy ministerstwem i przedstawicielami NSZZ „Solidarność”. Postulat został zaakceptowany jednak stwierdzono, że wymaga on poprawienia redakcyjnego. W tej części obrad głos zabierali także: K. Andrzejewska, A. Paplińska, T. Werbowski. Uzgodniono skład zespołu do dopracowania postulatów KSN.

Ad p. 2. Podczas spotkania w Gdańsku Przewodniczącego KK z przedstawicielami struktur branżowych kol. J. Sobieszczański zabierał głos w sprawie zmian statutu Związku. Wskazał, że merytoryczne zadania Związku są prowadzone przez struktury branżowe. Natomiast formalne i finansowe usytuowanie branż jest nieadekwatne do prowadzonych zadań. Ponieważ problemy te były wielokrotnie zgła-

szane, zadał pytanie, czy władze Związku podejmują je. Czy np. rozważana jest zmiana struktury z regionalnej na branżową lub branżowo - regionalną. Przewodniczący Związku Janusz Śniadek odpowiedział, że zmiany statutu są w kompetencji podstawowych organizacji związku. Uważa on, że przed Związkiem stoi konieczność podjęcia ważnych i trudnych problemów pracowniczych i nie jest to najlepsza pora na zmiany statutowe.

Kontynuując J. Sobieszczański powiedział, że powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy zajmujemy się tą sprawą, a jeżeli tak, to kto personalnie tym się zajmie. Nasze uwagi powinny być skierowane do komisji uchwał i wniosków Krajowego Zjazdu „S”. Komisja ta pracuje między Zjazdami. Powinniśmy o podjęciu takich działań poinformować również inne branże Związku. W poprzedniej kadencji sprawy te miał przyporządkowane kol. W. Pillich. W tej kadencji sprawa powinna być potraktowana szerzej. Kol. W. Pillich poinformował, że na WZD została podjęta w tej sprawie uchwała nr 6. i nie mamy innego wyjścia, jak zająć się tą sprawą. Podsumowując postulaty z WZD można wskazać kilka kierunków. Powinna nastąpić poprawa obsługi Komisji Zakładowych na szczeblu regionalnym. Powinna zostać zmieniona struktura Związku z regionalnej na branżowo-regionalną. Do członkostwa Związku powinni zostać dopuszczeni studenci i doktoranci. Poruszono również problem ponoszenia kosztów działalności związkowej tylko przez członków Związku, a korzystaniu z ich zdobyczy przez wszystkich pracowników nauki. Podsumowując dyskusję kol. J. Sobieszczański stwierdził, że jesteśmy zobligowani przez WZD do podjęcia prób zmiany statutu Związku. Kol. K. Andrzejewska stwierdziła, że zmiany w statucie niewiele nam dadzą ponieważ przewodniczący komisji zakładowych więcej mają problemów z osobami nie będącymi członkami związku niż z członkami. Powinno się postawić wnioski, aby każdy pracownik był obligatoryjnie członkiem jakiegoś związku. Kol. T. Werbowski stwierdził, że powinniśmy włączyć się w zmiany w statucie Związku. Muszą nastąpić przekształcenia struktury Związku. Obecna struktura została uformowana w okresie walki z komunizmem. Struktura regionalna była wtedy niezbędna. Obecnie bardziej przydatna jest struktura branżowa. Na Śląsku związek jest zdominowany przez branżę górniczą. Musi powstać taki system, aby było odzwierciedlenie całego układu środowiska związkowego. Jeśli tego nie zrobimy, to za parę lat możemy nie mieć Związku. Nasze postulaty w tej sprawie były wielokrotnie formułowane i za każdym razem były odrzucane. Delegaci na WZD powinni być wybierani przez struktury branżowe. Mieliśmy na początku 2,5 mln członków, a obecnie mamy około 700 tys. Kol. J. Sobieszczański poinformował, że przed Walnym Zjazdem Delegatów Związku zwracał się do wielu delegatów o poparcie naszych postulatów i nie udało mu się uzy-

skać poparcia. Kol. R. Mosakowski stwierdził, że większość delegatów na WZD stanowią działacze Związku różnych szczebli, w tym działacze Regionów. Nie są oni zainteresowani zmianą struktury organizacyjnej, bo byłoby to związane z osłabieniem ich pozycji. Proponowaliśmy wybory delegatów dwutorowo, to znaczy przez regiony i równoległe przez struktury branżowe. Niestety, nasze postulaty nie zostały przyjęte. Kol. J. Sobieszczański zaproponował, aby powołać zespół, który zorganizuje lobby branżowe. Musimy zaproponować konkretne zapisy do statutu Związku. Zmiany sposobu wyboru delegatów to są zapisy statutowe. Musimy do naszych propozycji przekonać Komisję Krajową i Przewodniczącego. Kol. K. Weiss zaproponował by wyjść z naszymi propozycjami do Komisji Zakładowych i przekonać je do tych zmian. Kol. R. Mosakowski stwierdził, że obecna struktura Związku jest niekorzystna. Przykładowo, przewodniczący Regionu Słupskiego, który ma około 1000 członków związku, ma takie same prawa, jak przewodniczący innych dużych regionów, natomiast organizacje branżowe zrzeszające znacznie więcej członków nie mają praktycznie żadnych uprawnień. Kol. J. Sobieszczański zaproponował, aby na najbliższym posiedzeniu Rady wysondował, czy byłoby możliwe powołanie zespołu do opracowania projektu zmian statutu Związku. Może znajdą się chętni do tej pracy.

Ad p. 3. Kol. J. Sobieszczański poinformował, że kol. M. Wesołowska złożyła rezygnację z funkcji Redaktora Naczelnego „Wiadomości KSN”, uzasadniając to brakiem czasu w związku z objęciem funkcji Przewodniczącej Komisji Zakładowej w SGGW. Przypomniał, że kol. Maria Wesołowska była inicjatorem redagowania Biuletynu KSN. Wyraził uznanie i podziękowanie za jej wybitny wkład w działalność KSN. Zwrócono uwagę na duże obciążenie kol. M. Wesołowskiej problemami związkowymi w uczelni. Rezygnacja została przyjęta. Od pewnego czasu redagowaniem „Wiadomości KSN” zajmuje się kol. A. Gołębiewska jako redaktor odpowiedzialny. Kol. J. Sobieszczański zaproponował, aby kol. A. Gołębiewskiej powierzyć funkcję Redaktora Naczelnego. Propozycja została zaakceptowana.

Ad p. 4. W ramach **spraw zagranicznych** kol. J. Sobieszczański poinformował o przygotowaniach do wizyty związkowców z Egiptu. Egipcjanie zaproponowali przyjazd w liczbie 5 osób (czterech działaczy

związkowych i tłumacz). Planowana wizyta będzie między kwietniem a czerwcem. Planowany jest ich pobyt w Warszawie i w Krakowie. W Warszawie planowane jest spotkanie robocze z przedstawicielami Rady KSN lub całą Radą i ustalenie programu dalszej współpracy (ewentualnie zwiedzanie miasta i wizyta w Żelazowej Woli). W Krakowie program wizyty jeszcze nie został ustalony. Ma się tym zająć kol. M. Rachwalska i H. Witkowska. Na razie przewidujemy dwa dni w Warszawie i dwa dni w Krakowie. Doliczając przejazdy to stanowi siedem dni. Jest propozycja zorganizowania spotkań z rektorami Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kol. R. Mosakowski przedstawił propozycje odpowiedzi na ankiety EI, opracowane w konsultacji internetowej przez członków Prezydium, przy głównej inicjatywie kol. M. Gutowskiego. Postanowiono przesłać te opinie do EI po niewielkich zmianach redakcyjnych.

Ad p. 5. W ramach **spraw bieżących** kol. J. Sobieszczański przypomniał o tym, że musimy wystąpić do Komisji Krajowej o granty.

Kol. A. Paplińska uzyskała uprawnienia radcy prawnego w związku z tym planowana jest zmiana formy jej zatrudnienia przez KSN. Proponowane jest zatrudnienie jej jako Radcy Prawnego KSN. Kol. K. Andrzejewska zauważyła, że kol. A. Paplińska powinna zostać zatrudniona zgodnie z jej kwalifikacjami, ale na ten temat powinna wypowiedzieć się Rada KSN. Zatrudnienie na stanowisku radcy prawnego jest obwarowane wieloma warunkami wynikającymi z zasad zatrudniania radców prawnych. Regulują to specjalne przepisy. Kol. K. Weiss został zobowiązany do rozpoznania tych spraw.

Poruszono również sprawy zgłoszone do KSN przez Komisje Zakładowe. Odczytano apel lustracyjny Politechniki Warszawskiej, odczytano protest Komisji Zakładowej IUNG w sprawie wypłaty nagród rocznych przy ujemnym bilansie Instytutu. Kol. K. Andrzejewska poinformowała, że zmieniły się przepisy określające wysokość odpisu na fundusz odpraw emerytalnych. Przepisy umożliwiają tworzenie pracowniczych programów emerytalnych. Jednak jest to niekorzystne dla pracowników.

Na tym zakończono zebranie.

Kol. J. Sobieszczański podziękował wszystkim za udział w zebraniu.

Krzysztof Weiss

INFORMACJA Z POSIEDZENIA PREZYDIUM RADY KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

w dniu 03.03.2007 r.

Członkowie Prezydium:

Obecni: Krystyna Andrzejewska, Andrzej Grząślewicz, Marek Gutowski, Barbara Jakubowska, Wojciech Janik, Tadeusz Kolenda, Ryszard Mosakowski, Jerzy Olędzki, Alicja Paplińska, Wojciech Pillich, Kazimierz Siciński, Janusz Sobieszczański, Julian Srebrny, Krzysztof Weiss.

Nieobecni: Jerzy Dudek, Ludomir Jankowski.

Członkowie Komisji Rewizyjnej: Krystyna Śmietala.

Zaproszeni goście: Jerzy Jackl, Joanna Kniecicka.

Proponowany porządek zebrania:

1. Informacja o wystąpieniu do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z Postulatami KSN.
2. Perspektywy i kierunki zmian ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”
3. Przygotowanie tematyki spotkania Rady Sekretariatu Nauki i Oświaty z Prezydium Komisji Krajowej. Najważniejsze – to wyszczególnienie czego oczekujemy od władz „S”.
4. Przygotowanie uaktualnionego stanowiska KSN o projektach ustaw: o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju i o finansowaniu nauki. (Ocena koncepcji, najważniejsze braki i najważniejsze złe regulacje, nasze propozycje.)
5. Omówienie udziału KSN w pracach nad projektem ustawy o JBR
6. Wyszczególnienie najważniejszych zagadnień związanych z formowaniem dialogu społecznego w obszarze edukacji i szkolnictwa wyższego i naszego odniesienia do tych zagadnień.
7. Omówienie rozliczenia finansowego Funduszu Stypendialnego „Kresy” za rok 2006.
8. Sprawy bieżące i informacje Przewodniczącego KSN.
9. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Zebranie otworzył kol. J. Sobieszczański. Do proponowanego porządku obrad zgłoszono następujące poprawki:

- kol. K. Siciński zaproponował ograniczenie dyskusji nad punktem 4 ze względu na brak aktualnego projektu ustaw o finansowaniu nauki i o NCBR. Zgłoszono do obu projektów wiele uwag i dotychczas brak informacji, czy zostały one uwzględnione.
- Kol. R. Mosakowski zaproponował rozszerzenie punktu 6 o sprawy zagraniczne związane z formowaniem dialogu społecznego.

Po krótkiej dyskusji obie poprawki zostały przyjęte.

Ad p. 1. Informację przedstawił kol. J. Sobieszczański. Poinformował, że do ministra M. Seweryńskiego zostały przesłane nasze postulaty. Dotychczas nie mamy na nie odpowiedzi. Rodzi się pytanie, jak ma-

my dalej postępować. Od wysłania pisma minął tydzień. Wcześniej zostało wysłane pismo w sprawie taryfikatora płac. Też pozostaje bez odpowiedzi. Wygląda na to, że jest to strategia Ministerstwa. Ministerstwo zwraca się do nas o zaopiniowanie jakiegoś dokumentu i po otrzymaniu odpowiedzi nie odnosi się do niej. Ogranicza się do formalnej strony i oficjalnie podaje, że dokument został skonsultowany ze związkami zawodowymi. Kol. J. Srebrny i kol. W. Pillich dokonali krytycznej analizy współdziałania z Ministrem. Kol. K. Weiss zauważył, że również pilnie powinniśmy zwrócić się do Premiera o zastopowanie przekształceń jednostek badawczo rozwojowych wszędzie tam, gdzie występuje sprzeciw ze strony ich załóg i Rad Naukowych. Jeśli te przemiany nie zostaną zastopowane, to dojdzie do zmian, których nie będzie można cofnąć, a które przyniosą szkody gospodarce kraju. Kol. J. Sobieszczański zauważył, że naszym nadrzędnym celem jest osiągnięcie realizacji naszych postulatów. Postulaty przesłaliśmy do Rządu na ręce Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Od niego zależy, czy wyśle je do Premiera, czy załatwi we własnym zakresie. Ponieważ dotychczas nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi, a termin upływa pod koniec przyszłego tygodnia, to będziemy musieli podjąć działania uwzględniające tę okoliczność. W dyskusji zabierali głos także kol.: R. Mosakowski, J. Olędzki i K. Siciński. Kol. R. Mosakowski zauważył, że nasze postulaty nie mieszczą się w kompetencjach ministra M. Seweryńskiego.

Ad p. 2. J. Sobieszczański - otrzymaliśmy na piśmie od Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego propozycje założeń do zmian do ustawy o szkolnictwie wyższym. Musimy do nich się ustosunkować. Znamy także inicjatywę poselską przedstawioną na posiedzeniu Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. W projekcie zmian poselskich przewidziano umocowanie dla uniwersytetów trzeciego wieku oraz możliwość finansowania uczelni przez samorządy. Chodzi głównie o uczelnie niepubliczne. Do aktualnej sytuacji musimy dostosować nasze postępowanie. Mamy dwa opracowania, podstawowe, zasadniczych zmian w prawie o szkolnictwie wyższym i zarys noweli aktualnej ustawy. Musimy także szybko opracować opinię do propozycji Ministerstwa - założeń do zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym.

Kol. J. Srebrny zaproponował przeciw szybkiemu wypowiedaniu się na ten temat. Stwierdził, że przy szybkim działaniu możemy popełnić jakieś błędy, które zostaną wykorzystane przeciw nam. Powinniśmy zaprotestować przeciw zastosowanej przez Ministerstwo szybkiej formie procedowania. Powinniśmy od Ministerstwa otrzymać propozycje zmian znacznie wcześniej, tak abyśmy mieli czas na konsultacje ze środowiskiem. Kol. J. Olędzki poinformował, że ustawa ma na celu usunięcie patologii w

szkolnictwie wyższym, jednak jej działanie jest nie-logiczne. Przykładem może być propozycja likwidacji prac magisterskich. Uzasadnieniem jest to, że w tym zakresie występują nadużycia i prace magisterskie są pisane niesamodzielnie. Z tego samego powodu proponowana jest zmiana zasad recenzowania prac doktorskich. Jednak z uporem lansowane jest utrzymanie habilitacji jako drogi do profesury. Do każdego z tych punktów KSN ustosunkowywała się wielokrotnie. Możemy jeszcze raz to powtórzyć. Niestety, nie mamy możliwości zaprezentowania naszego stanowiska w mediach. Kol. W. Janik zauważył, że powinniśmy do sprawy podejść formalnie. Otrzymaliśmy pismo do zaopiniowania i musimy je zaopiniować. Rzeczywiście, tempo prac nad ustawami jest tak duże, że nawet członkowie Komisji Sejmowej nie nadążają. Autorzy projektu nie liczą się z naszym zdaniem. Jest wiele atrakcyjnych haseł, z którymi się zgadzamy, natomiast przy ich realizacji są realizowane prywatne interesy różnych lobby. W Akademii Rolniczej w Poznaniu została opracowana opinia do projektu ustawy. Kol. J. Sobieszczański potwierdził celowość zasygnalizowania, że dyskusja na temat projektu ustawy nie powinna odbywać się z takim pośpiechem. Nie można podejmować decyzji z dnia na dzień. Musimy przed odniesieniem się do przedstawionego tekstu pobudzić do działania środowiska uczelniane. Na dzisiejszym posiedzeniu nie możemy wyrazić naszego stanowiska, natomiast możemy powołać zespół, który się tym zajmie. Zaproponował zespół w składzie: W. Pillich, W. Janik, J. Olędzki, J. Srebrny. Ustalono termin przygotowania tych dokumentów za dwa tygodnie.

Kol. A. Grząślewicz zauważył, że jeśli nie odpowiemy na propozycje Ministerstwa, to może to być przyjęte jako akceptacja proponowanych zmian. Powinniśmy zredagować pismo o takiej treści, aby nie budziło to żadnych wątpliwości w odniesieniu do naszego stanowiska w tej sprawie. Jeśli nie potrafimy dogadać się z Ministrem, to powinniśmy zwrócić się do Premiera, a nawet być może do Prezydenta. Kol. W. Janik wyraził obawy, że ze strony Ministra stosunek do naszych uwag może mieć charakter korporacyjny. Na szczęście wśród profesorów wyższych uczelni są również tacy, którzy popierają nasze postulaty. Powinniśmy wspierać ich działania.

W dyskusji ukształtował się pogląd, że należy dopracować projekt noweli przygotowany przez kol. W. Janika. Propozycje zmian do obecnej ustawy należy połączyć z wprowadzeniem daleko idących zmian. W dyskusji zabierali głos kol.: R. Mosakowski, W. Janik, J. Olędzki, K. Weiss.

Ad p. 3. Przedyskutowano zagadnienia do przedstawienia na spotkaniu Komisji Krajowej z Radą Sekretariatu Nauki i Oświaty; przedstawił je kol. J. Sobieszczański. Pierwsza grupa zagadnień to: naświetlenie sytuacji pracowników szkół wyższych, PAN i JBR, perspektyw wynikających z zamiarów rządzących i relacji KSN z Rządem. Drugą grupą spraw do

poruszenia są postulaty KSN w odniesieniu do zmian organizacyjnych w strukturze Związku „Solidarność”.

Kol. K. Siciński zaproponował, aby poruszyć sprawę ogólnej nagonki na JBR-y. Należy przygotować wystąpienie do Komisji Krajowej i do Premiera. Zaproponował również poruszenie sprawy nowelizacji ustawy o innowacyjności. Kol. W. Pillich zaproponował, aby przejrzeć uchwały WZD KSN i zobaczyć, co jeszcze zostało nie załatwione. Również pojawia się problem dążenia Ministra do likwidacji górnej granicy widełek płacowych. Kol. J. Sobieszczański odczytał zapisy uchwał WZD. Stwierdził, że nie możemy ich pominąć. Kol. K. Siciński przypomniał, że nie otrzymujemy od K.K. informacji na temat zmian przepisów prawnych dotyczących środowiska naukowego. Kol. K. Andrzejewska potwierdziła, że rzeczywiście wiele dokumentów prawnych nie trafia do KSN mimo, że dotyczą one środowiska naukowego. Została zobowiązana do śledzenia zmian przepisów w tym zakresie i informowania o nich KSN.

Ad p. 4. Kol. K. Siciński zauważył, że mamy poważne trudności z opiniowaniem projektów ustaw o NCBR i finansowaniu nauki, bo nie mamy dostępu do ich aktualnej wersji. Mamy informacje o przygotowywanej koncepcji przeobrażeń jednostek PAN. Również na ten temat nie mamy pełnej informacji. Pierwszy projekt ustawy o NCBR jest nam znany. Zasady działania były ujęte w ustawie o finansowaniu nauki. Na działalność NCBR miały być przeznaczone środki w wysokości 25% nakładów na naukę. Zgłaszaliśmy uwagi i propozycje zmian do obu ustaw. Tylko niektóre z nich zostały uwzględnione. Wiele bardzo istotnych postulatów nie zostało przyjętych. Brak ustawy o zasadach finansowania nauki, na którą powołuje się ustawa o NCBR, uniemożliwia to merytoryczną ocenę wielu zapisów. Przedstawił konkretne propozycje zmian do obu ustaw. Kol. J. Olędzki poinformował, że próbował dotrzeć do projektu ustawy o finansowaniu nauki, ale jest on utajniony. Podsumowując informacje kol. K. Siciński stwierdził, że brak ostatecznej wersji projektów ustaw uniemożliwia ocenę ich wartości. Nie mamy żadnej wiarygodnej informacji, które z naszych postulatów zostały uwzględnione w aktualnej wersji projektów. Kol. J. Sobieszczański zaapelował, aby jednak podjąć starania i dopracować w najbliższym okresie nasze propozycje, bo projekty te mogą z dnia na dzień trafić do Sejmu.

Ad p. 5. Odbyło się w Sejmie pierwsze czytanie projektu zmian ustawy o JBR. Do projektu zgłoszono wiele uwag. Wiadomo nam, że obecnie są w Sejmie trzy ustawy dotyczące polityki naukowej państwa. Tylko jedna jest procedowana w Komisji Nauki pozostałe trafiły do Komisji dotyczącej solidarnego państwa. W tej drugiej Komisji reprezentacja środowiska naukowego jest znikoma. W przedstawionym projekcie widać wyraźnie dyskryminację środowiska

JBR. Ta sprawa w naszej opinii jest na pierwszym miejscu. Przekształcenia JBR powinny być realizowane tylko wówczas, gdy jest to uzasadnione finansowo lub organizacyjnie. Przedstawiono szczegółowe uwagi do proponowanych zapisów ustawy.

Kol. K. Siciński stwierdził, że bardzo istotne są sprawy powoływania dyrektorów i Rad Naukowych w JBR-ach. Proponowane w projekcie zmiany ustawy rozwiązanie jest niewykonalne. Ze strony KSN powinna być propozycja ograniczenia ingerencji Ministerstwa w sprawy wewnętrzne instytutów. Ważna jest również sprawa zamówień publicznych; powinny one obowiązywać tylko w przypadku korzystania z dotacji rządowych. Nasze zastrzeżenia zostały poparte opiniami ekspertów. Ministerstwo uznało, że powinna nastąpić nowelizacja ustawy o innowacyjności. Minister Kurzydłowski zaproponował spotkanie z KSN w celu omówienia uwag do ustawy o JBR. Kol. J. Sobieszczański uzupełnił, że również poruszana jest sprawa uczestnictwa w Radach Naukowych dyrektorów instytutów. Niektóre doświadczenia związkowe przemawiają za wyłączeniem dyrektora ze składu Rady Naukowej, jest to także uzasadnione ze względu na kolizję w przypadku takim, jak ocena dyrektora przez Radę. Równocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że wyłączenie dyrektorów ze składu Rady może w niektórych przypadkach pozbawić jednostkę uprawnień do nadawania stopni naukowych, lub określić jednoznacznie kryteria jej oceny. Na przykład jako przestrzeganie przepisów prawa pracy i niekonfliktowość w stosunkach ze związkami zawodowymi.

Ad p. 6. J. Sobieszczański poinformował, że: a) w dniu 21 marca odbędą się w MENiS warsztaty na temat formowania dialogu społecznego w dziedzinie edukacji; b) 28 lutego Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zorganizowało spotkanie w celu wypracowania wspólnego stanowiska przedstawicieli szkolnictwa wyższego w sprawie dialogu społecznego w sektorze edukacji. Uczestniczyli w nich przedstawiciele większości organizacji związanych z nauką. Wymiana poglądów koncentrowała się na dwóch zagadnieniach. Czy ma być jeden komitet dialogu społecznego dla edukacji, czy dwa, jeden dla oświaty i wychowania i drugi dla szkolnictwa wyższego, oraz kto ma reprezentować stronę pracodawców. J. Sobieszczański przedstawił argumentację przemawiającą za powołaniem dwóch odrębnych komitetów. Uczestnicy spotkania zgodnie wypowiedzieli się za tym rozwiązaniem. Jest spór o to, czy stronę pracodawców dla szkolnictwa wyższego ma stanowić KRASP czy odpowiedni ministrowie. Nie zostało jeszcze ustalone czy dialog ma się zajmować tylko sprawami dyskutowanymi na forum unijnym, czy całym obszarem stosunków między pracodawcami a pracownikami. Nie jest jasne jakie mają być dalsze losy ustaleń jakie będą zapadać na posiedzeniach komitetu dialogu społecznego.

Kol. R. Mosakowski wyjaśnił, że dialog na poziomie krajowym nie ma powiązań z dialogiem na szczeblu europejskim. W ramach dialogu można poruszać wiele tematów, którymi się zajmujemy. Przykładowym tematem jest zawieranie ponadzakładowego układu zbiorowego pracy (PUZP). Mogą to być również projekty ustaw, sprawy kariery naukowej itp. Kol. J. Srebrny zauważył, że komitet dialogu społecznego powinien pilnować realizacji dialogu. Powinniśmy wykazać, że KRASP nie spełnia warunków reprezentanta pracodawców. W komitecie dialogu powinna być jak najszersza reprezentacja wszystkich środowisk. Kol. A. Grząślewicz zwrócił się zapytaniem: kto powołuje komitet dialogu i jakie jest jego umocowanie prawne? Kol. J. Sobieszczański wyjaśnił, że na razie nikt nie ustalił szczegółowych zasad działania. Nie zgodził się z poglądem, że w kompetencjach komitetu dialogu społecznego ma być zawieranie ponadzakładowych układów zbiorowych. R. Mosakowski poinformował, że stroną dialogu jest Rząd. Tylko w Holandii dla dialogu w sprawach szkolnictwa wyższego stroną jest Konferencja Rektorów. Zwrócił się do kol. K. Andrzejewskiej z prośbą, aby przygotowała uzasadnienie prawne dla wykazania, że w Polsce stroną dialogową powinien być Rząd, a nie Konferencja Rektorów. Kol. R. Mosakowski poinformował, że na szczeblu europejskim każdy kraj reprezentowany jest przez dwie osoby: jedną ze strony pracodawców i jedną ze strony pracownikami. Na szczeblu krajowym stroną pracodawców powinni reprezentować przedstawiciele resortów, którym podlegają szkoły. Uczestniczyć powinni także przedstawiciele KRASP i Rady Głównej. Stronę pracownikami powinny reprezentować reprezentatywne związki zawodowe. Na spotkaniu 21.03 2007 w Ministerstwie Edukacji powinni być obecni J. Sobieszczański, R. Mosakowski, W. Pillich, J. Srebrny, K. Andrzejewska oraz ktoś reprezentujący JBR-y.

Ad p. 7. Przedstawione zostało przez kol. J. Sobieszczańskiego sprawozdanie przewodniczącego Fundacji „Kresy”. Rada podjęła uchwałę o przyznaniu stypendium w wysokości 500 zł studentowi wydziału elektrycznego. Pobrał tylko jednorazowo kwotę 500 zł i kontakt z nim urwał się, prawdopodobnie zrezygnował ze studiów. Do Funduszu zwróciły się o stypendium dwie osoby, ale nie podjęto decyzji w tej sprawie. Obecnie na koncie fundacji znajduje się kwota 5732 zł.

Ad p. 8.

Kol. J. Sobieszczański poinformował, że na posiedzeniu Sekretariatu Nauki przedstawił propozycję zatrudnienia kol. A. Paplińskiej na stanowisku radcy prawnego, z zachowaniem dotychczasowych warunków pracy i płacy. Docelowo powinniśmy podwyższyć jej wynagrodzenie do poziomu analogicznego jak wynagrodzenie radcy prawnego w Komisji Krajowej. Prowadzimy wiele spraw sądowych, zarówno w KSN, jak i z powództwa członków Związku przeciw ich zakładom pracy. Możliwe, że

będzie konieczne zwiększenie czasu zatrudnienia kol. A. Paplińskiej. Kol. K. Weiss poinformował, że wynagrodzenie radcy prawnego w Komisji Krajowej wynosi dwie średnie krajowe. Kol. K. Andrzejewska poinformowała, że u niej na uczelni radca prawny zatrudniony jest na pełnym etacie wynoszącym 3350 zł. Kol. K. Andrzejewska zwróciła się z zapytaniem: czy KSN prowadzi sprawy sądowe tylko członków Związku? Kol. J. Sobieszczański wyjaśnił, że stosujemy zasadę, że pomoc prawna dotyczy tylko członków Związku, ale zdarzały się przypadki, że występowałyśmy w obronie osób nie będących członkami Związku, ale na wniosek Komisji Zakładowej danej jednostki. Wydaje się, że możliwe jest przyjęcie zasady, że koszty sądowe pokrywa częściowo Komisja

Zakładowa.

Kol. J. Sobieszczański poinformował, że w czwartek o godz. 11:00 w sali kolumnowej Sejmu odbędzie się uroczyste spotkanie dotyczące Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Przewidziane są oficjalne wystąpienia i spektakl teatralny, a także uroczyste wręczenie ks. Prałatowi Zdzisławowi Peszkowskiemu Medalu Komisji Edukacji Narodowej. Mamy wielką satysfakcję, bo składaliśmy w tej sprawie wnioski do Ministra Edukacji. Podobny wniosek złożył Sekretariat Nauki i Oświaty.

Na tym wyczerpano porządek zebrania. Kol. J. Sobieszczański podziękował wszystkim obecnym i złożył im życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy.

Krzysztof Weiss



STANOWISKO RADY GŁÓWNEJ JBR

RG JBR, ul. Sowińskiego 5, 44-100 Gliwice

STANOWISKO RADY GŁÓWNEJ JEDNOSTEK BADAWCZO-ROZWOJOWYCH

W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY Z DNIA 13.12.2006 R. (DRUK 1335)

O ZMIANIE USTAWY O JEDNOSTKACH BADAWCZO-ROZWOJOWYCH

Warszawa, 13 marca 2007 r.

Rada Główna Jednostek Badawczo-Rozwojowych mając na uwadze znaczenie badań naukowych i prac rozwojowych prowadzonych przez jednostki badawczo-rozwojowe (JBR) oraz w trosce o zagwarantowanie właściwych warunków do funkcjonowania tych jednostek, zwraca uwagę na potrzebę wnikliwej analizy zapisów w projekcie ustawy z dnia 13 grudnia 2006 r. (druk nr 1335) o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych.

Projekt ustawy zawiera szereg propozycji, które - w intencji ustawodawcy - miały wpłynąć na usprawnienie przekształceń tych jednostek oraz umożliwić właściwym ministrom sprawowanie skutecznego nadzoru nad podległymi jednostkami.

Rada Główna Jednostek Badawczo-Rozwojowych podtrzymuje swoje wcześniejsze stanowisko i wnioskuje o wprowadzenie zmian do przedłożonego projektu ustawy.

W załączeniu przedstawiono, różnicując czcionkę: brzmienie przyjętych zapisów projektu ustawy, *zmiany wnioskowane przez RG JBR – pogrubioną kursywą* oraz uzasadnienie tych zmian wraz z cytatami z odrzuconych zapisów projektu ustawy.

Opracowali:

Z up. Przewodniczącego RG JBR
Prof. Zbigniewa Śmieszka

Marek Daszkiewicz - Sekretarz RG JBR
Leszek Rafalski – Wiceprzewodniczący RG JBR

STANOWISKO
RADY GŁÓWNEJ JEDNOSTEK BADAWCZO-ROZWOJOWYCH
W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY O JBR-ych

1. W art. 2 należy dodać ust. 5:

„Art. 2. 1. Do zadań jednostki badawczo-rozwojowej należy:

- 1) prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych, przystosowanie wyników prowadzonych prac do zastosowania w praktyce oraz upowszechnianie wyników tych prac,
 - 2) realizacja zadań związanych z prowadzonymi przez nią badaniami naukowymi lub pracami rozwojowymi, określonych w statucie jednostki.
2. Jednostki badawczo-rozwojowe prowadzące badania naukowe i prace rozwojowe w dziedzinie nauk medycznych uczestniczą w systemie ochrony zdrowia.
3. Jednostki badawczo-rozwojowe mogą prowadzić inną niż określona w ust. 1 pkt 1 działalność gospodarczą na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1807, z późn. zm.).
4. Działalność gospodarcza jest wydzielona pod względem organizacyjnym, finansowym i rachunkowym z działalności określonej w ust. 1.
5. *Jednostki badawczo-rozwojowe posiadające odpowiednie warunki materialne i naukowo-techniczne mogą prowadzić szkolenia specjalistyczne oraz różne formy kształcenia ustawicznego.*”

Uzasadnienie:

Z uwagi na posiadaną kadre i aparaturę badawczą JBR-y powinny prowadzić - a wiele z nich już prowadzi - różne formy podnoszenia kwalifikacji oraz działania na rzecz zwiększenia innowacyjności gospodarki. Postulat jest zgodny z „Kartą Bolońską” – o trójstopniowym wykształceniu wyższym – daje także możliwość rozwoju kadry naukowo-badawczej JBR-ów.

2. Art. 7 ust 1 otrzymuje następujące brzmienie:

„7.1. Jednostka badawczo-rozwojowa może być łączona, dzielona, reorganizowana lub likwidowana, jeżeli:

- 1) *nie wykonuje zadań określonych w art. 2.1 lub zadania te wykonuje nieefektywnie,*
- 2) *przemawiają za tym trwale i wymierne korzyści ekonomiczne, albo*
- 3) *nie wybrano rady naukowej zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 25.*”

Uzasadnienie:

Przekształcenie JBR-u powinno mieć miejsce, gdy wystąpią istotne przyczyny. Zapis projektu:

„Art. 7. 1. Jednostka badawczo-rozwojowa może być łączona, dzielona, reorganizowana lub likwidowana, jeżeli minister sprawujący nadzór nad jednostką uzna to za uzasadnione merytorycznie, organizacyjnie lub finansowo.”

pozostawia ministrowi dużą dowolność w podejmowaniu decyzji, nie wymaga także uwzględnienia opinii rady naukowej jednostki. Proponowany zapis, znajdujący się w obowiązującej ustawie, przereklamowano wprowadzając punkty.

3. W art. 10 należy dodać **ust. 5** o następującej treści:

„5. Do spółki prawa handlowego, powstałej w wyniku komercjalizacji lub prywatyzacji jednostki badawczo-rozwojowej nie stosuje się, przez okres 3 lat od daty komercjalizacji lub prywatyzacji, wymogu wynikającego z art. 12 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej (Dz. U. Nr 179, poz. 1484, z późn. zm.)”.

Uzasadnienie:

Zapis ten stwarza możliwość przekształcenia skomercjalizowanej jednostki badawczo-rozwojowej w centrum badawczo-rozwojowe. Dla spełnienia warunków ustawowych potrzebny jest okres 2-3 lat, w którym jednostka powinna zachowywać uprawnienia JBR.

4. Z obowiązującej ustawy nie należy wykreślać **art. 10a**, który przyjmuje następujące brzmienie:

„Art. 10a. W spółkach powstałych w wyniku przekształcenia jednostek badawczo-rozwojowych, które chcą kontynuować dotychczasową działalność, można powołać radę naukową.”

Uzasadnienie:

Rada naukowa, jako organ doradczy dyrektora spółki, może wpływać na realizację zadań związanych z działalnością badawczo-rozwojową.

5. Z obowiązującej ustawy nie należy wykreślać **art. 10b**, który ma następujące brzmienie:

„Art. 10b. 1. Do rady naukowej spółki, o której mowa w art. 10a, należy:

- 1) *przedkładanie władzom spółki propozycji perspektywicznych kierunków działalności naukowej, rozwojowej i wdrożeniowej,*
 - 2) *przeprowadzanie postępowania o nadanie tytułu naukowego na zasadach określonych w odrębnych przepisach,*
 - 3) *przeprowadzanie przewodów doktorskich i habilitacyjnych w zakresie posiadanych uprawnień,*
 - 4) *opiniowanie kierunkowych planów tematycznych i finansowych spółki,*
 - 5) *opiniowanie regulaminu organizacyjnego spółki,*
 - 6) *opiniowanie kwalifikacji osób zatrudnionych na stanowiskach pracowników naukowych i naukowo-technicznych oraz dokonywanie okresowej oceny dorobku naukowego i technicznego tych osób.*
2. *Do rady naukowej spółki stosuje się art. 24 ust. 3-5 i art. 25-27.”*

Uzasadnienie:

Rada naukowa, jako organ doradczy dyrektora spółki, może wpływać na realizację zadań związanych z działalnością badawczo-rozwojową. Proponowany zapis znajduje się w obowiązującej ustawie.

6. Po **art. 11a** należy dodać **art. 11b** w brzmieniu:

„Art. 11b. Sprawna aparatura badawcza zakupiona przez jednostkę z funduszy budżetowych przeznaczonych na naukę powinna być wyłączona z postępowania likwidacyjnego i upadłościowego i przekazana innej jednostce naukowej. Proces przekazania powinien być monitorowany przez organ sprawujący nadzór nad jednostką.”

Uzasadnienie:

Majątek związany z działalnością badawczą jednostki, a zakupiony z funduszy na naukę powinien służyć nadal jednostkom naukowym. Jest to zgodne z uzasadnieniem ustawodawcy o przyspieszeniu procesu tworzenia silnego zaplecza badawczo-rozwojowego w kraju.

7. W **art. 12b** należy dodać **ust. 3**:

„3. Na wniosek ministra nadzorującego jednostkę badawczo-rozwojową jednostce może być nadany status państwowego instytutu badawczego zgodnie z procedurą określoną w art. 12a, bez potrzeby ustanawiania wieloletniego programu.”

Uzasadnienie:

Należy wyłączyć wymóg programu wieloletniego przy powoływaniu państwowego instytutu badawczego (PIB). Zapis ten umożliwi przyspieszenie procesu powoływania PIB, który obecnie jest praktycznie wstrzymany z uwagi na trudności proceduralne związane z ustanawianiem programów wieloletnich.

8. **Art. 18** przyjmuje następujące brzmienie:

*„Art. 18. 1. Jednostka badawczo-rozwojowa jest zwolniona z podatków.
2. Zwolnieniu nie podlega działalność, o której mowa w art. 2 ust. 1.”*

Uzasadnienie:

W sposób jednoznaczny ustawodawca powinien wyrazić intencję wspierania działalności badawczo-rozwojowej, poprzez zwolnienie jej z opodatkowania tak samo, jak w ustawie o szkolnictwie wyższym. Zapis proponowany w projekcie ustawy:

„Art. 18. Jednostka badawczo-rozwojowa jest zwolniona z podatków na zasadach określonych w odrębnych przepisach.”

nie gwarantuje utrzymania zwolnienia podatkowego. Należy pozostawić zapis z obowiązującej ustawy, zmianie ulega jedynie numer ustępu w art. 2.

9. **Art. 21 ust.2** przyjmuje następujące brzmienie:

„2. Dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej powołuje na okres 5 lat minister sprawujący nadzór nad tą jednostką spośród kandydatów wyłonionych w drodze konkursu, po zasięgnięciu opinii rady naukowej.”

Uzasadnienie:

Dotychczasowa zasada 5-letniej kadencji dyrektora i 4-letniej kadencji rady naukowej zapewniała ciągłość działania JBR-ów. Utrzymanie 5-letniej kadencji dyrektora zabezpiecza przed nakładaniem się terminu wyboru rady naukowej i konkursu na funkcję dyrektora.

10. **Art. 21 ust. 3** otrzymuje następujące brzmienie:

„3. Funkcję dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej może pełnić osoba, która:
1) posiada wyższe wykształcenie,
2) korzysta w pełni z praw publicznych,
3) posiada co najmniej pięcioletnie doświadczenie w zarządzaniu zespołami badawczymi.”

Uzasadnienie:

Wymieniony w projekcie ustawy w ust.3 pkt 3:

„3. Funkcję dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej może pełnić osoba, która:
1) posiada wyższe wykształcenie,
2) korzysta w pełni z praw publicznych,
3) cieszy się nieposzlakowaną opinią,
4) posiada co najmniej pięcioletnie doświadczenie w zarządzaniu badaniami naukowymi lub przedsięwzięciami w sektorze gospodarczym lub finansowym.”

wymóg nieposzlakowanej opinii jest nieprecyzyjny i nie powinien być stosowany, ponieważ może budzić wątpliwości interpretacyjne.

Ze względu na specyfikę działalności badawczej dyrektor jbr-u powinien mieć doświadczenie w organizowaniu prac naukowo-badawczych - za niewystarczające należy uznać proponowane w projekcie ustawy doświadczenie w zarządzaniu przedsięwzięciami w sektorze gospodarczym lub finansowym.

11. Należy utrzymać z obowiązującej ustawy **art. 21 ust 4, 5, 6, 7** w następującym brzmieniu:

„4. Wybór dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej następuje w drodze konkursu zarządzanego przez organ sprawujący nadzór nad jednostką badawczo-rozwojową.

5. *Konkurs rozstrzyga komisja konkursowa, powołana przez organ sprawujący nadzór nad jednostką badawczo-rozwojową*

6. *W skład komisji wchodzi trzy osoby zatrudnione w jednostce badawczo-rozwojowej, wskazane przez jej radę naukową, oraz po dwie osoby wskazane przez ministra właściwego do spraw nauki i przez organ sprawujący nadzór nad jednostką badawczo-rozwojową.*

7. *Minister właściwy do spraw nauki określa, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady postępowania konkursowego, uwzględniając w szczególności sposób ogłaszania konkursu, zadania komisji konkursowej, tryb postępowania tej komisji i sposób wyboru dyrektora.”*

Uzasadnienie:

Główne założenia procedury konkursowej powinny być zawarte w ustawie, natomiast szczegóły - w rozporządzeniu. Proponowany w projekcie ustawy ust.4, tego nie zapewnia:

„4. Minister właściwy do spraw nauki określi, w drodze rozporządzenia, sposób i tryb przeprowadzenia konkursu na dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej, w tym możliwość powołania komisji konkursowej i sposób ogłoszenia konkursu, mając na względzie w szczególności jawność i przejrzystość procedury.”

12. Art. 25. ust 2 otrzymuje następujące brzmienie:

„2. Funkcja członka rady naukowej jednostki badawczo-rozwojowej nie może być łączona z funkcją dyrektora tej jednostki, jego zastępcy lub głównego księgowego,
z wyjątkiem osób ze stopniem lub tytułem naukowym.”

Uzasadnienie:

Wzorem rad wydziałów wyższych uczelni, dyrektor i jego zastępcy, o ile posiadają tytuł lub stopień naukowy, powinni mieć prawo do członkostwa w radzie naukowej. Zapis w projekcie ustawy:

„2. Funkcja członka rady naukowej jednostki badawczo-rozwojowej nie może być łączona z funkcją dyrektora tej jednostki, jego zastępcy lub głównego księgowego.”

ogranicza uprawnienia pracowników naukowych, niezbędne z uwagi na prawo niektórych JBR-ów do nadawania stopni naukowych oraz wynika z obowiązku ich uczestnictwa w pracach rady naukowej.

13. Art. 25 ust. 3÷6 otrzymują następujące brzmienie:

3. Członków rady naukowej jednostki badawczo-rozwojowej wybierają w głosowaniu tajnym pracownicy jednostki na okres 4 lat *z zastrzeżeniem ust. 1. pkt 3a.*

3a. *Minister nadzorujący jednostkę może powołać jednego członka rady naukowej.*

4. Członkowie rady naukowej zatrudnieni poza jednostką badawczo-rozwojową są obowiązani do nieujawniania uzyskanych informacji, stanowiących tajemnicę tej jednostki w rozumieniu przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

5. Rada naukowa działa na podstawie uchwalonego przez siebie regulaminu.

6. Minister właściwy do spraw nauki określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady i tryb przeprowadzania wyborów rady naukowej oraz uzupełniania składu rady w trakcie kadencji, biorąc pod uwagę właściwą realizację zadań rady.”;

Uzasadnienie:

Wykreślono ust. 4:

„4. Członków rady naukowej jednostki badawczo-rozwojowej zatrudnionych poza tą jednostką powołuje na okres 4 lat minister sprawujący nadzór nad jednostką spośród kandydatów wskazanych przez jednostkę lub własnych.”

oraz dodano 3a i uzupełniono ust. 3:

„3. Członków rady naukowej jednostki badawczo-rozwojowej, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, wybierają w głosowaniu tajnym pracownicy jednostki na okres 4 lat.”

o zapis, który gwarantuje demokratyczny wybór członków rady naukowej, a jednocześnie zapewnia ministrowi wpływ na jej skład osobowy (daje ministrowi możliwość wprowadzenia do składu rady jednej osoby, która nie musi być wyłoniona w demokratycznych wyborach).

14. Z obowiązującej ustawy nie należy wykreślać **art. 26 ust. 3 i 4** i należy pozostawić je w dotychczasowym brzmieniu:

„3. *Funkcja przewodniczącego rady naukowej nie może być łączona z funkcją dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej lub jego zastępcy.*

4. Przepis ust. 3 stosuje się odpowiednio do zastępców przewodniczącego.”

Uzasadnienie:

Taki zapis (o nie łączeniu funkcji dyrektora i przewodniczącego rady naukowej) jest konieczny w związku z dopuszczeniem możliwości udziału dyrektora i jego zastępców do członkostwa w radzie naukowej (art. 25 ust. 2).

15. Z obowiązującej ustawy nie należy wykreślać **art. 28 ust. 3 i ust. 4** i należy pozostawić je oraz ust. 2 w dotychczasowym brzmieniu obowiązującej ustawy:

„2. *Organ sprawujący nadzór dokonuje kontroli i oceny działalności jednostki badawczo-rozwojowej oraz pracy dyrektora.*

3. Organ sprawujący nadzór w razie stwierdzenia, że decyzja dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej jest sprzeczna z prawem, wstrzymuje jej wykonanie oraz zobowiązuje dyrektora do jej zmiany lub cofnięcia.

4. Decyzja organu sprawującego nadzór, o której mowa w ust. 3, może być zaskarżona do sądu administracyjnego na zasadach i w trybie przewidzianym w Kodeksie postępowania administracyjnego.”

Uzasadnienie:

Powinna obowiązywać zasada jawności, czyli uzasadnienie odwołania dyrektora powinno być znane radzie naukowej, czego nie gwarantują zapisy z projektu ustawy:

„2. Minister sprawuje nadzór nad działalnością jednostki badawczo-rozwojowej oraz pracą dyrektora jednostki z punktu widzenia legalności i gospodarności.

3. Stwierdzenie przez ministra sprawującego nadzór nad jednostką nielegalności lub niegospodarności w działalności dyrektora jednostki może być podstawą do odwołania dyrektora, bez konieczności zasięgnięcia opinii, o której mowa w art. 22.”

Należy utrzymać możliwość zaskarżenia decyzji organu sprawującego nadzór (pozostawić ust. 4 z obowiązującej ustawy), ze względu na możliwość pochopnych lub niewłaściwych decyzji organu nadzorującego.

16. W rozdziale 7 Pracownicy naukowci (art. 32÷42) obowiązującej ustawy, jest konieczne wprowadzenie zmian dotyczących stanowisk naukowych zgodnie z Dyrektywą UE. W tej nowelizacji ustawy proponuje się, wzorem uczelni wyższych, przede wszystkim wykreślić stanowiska docenta.

16a. Art. 33 przyjmuje następujące brzmienie:

„**Art. 33.** 1. Pracownikiem naukowym jest osoba zatrudniona na stanowisku:

- 1) profesora,
- 2) ~~docenta~~, (*skreślony*),
- 3) adiunkta,
- 4) asystenta.

~~2. Osoby zajmujące stanowisko profesora kontraktowego i docenta kontraktowego nie mogą pełnić funkcji zastępcy dyrektora do spraw naukowych oraz sekretarza naukowego jednostki badawczo-rozwojowej.~~

3. Na stanowisku *profesora* ~~docenta~~ można zatrudnić osobę posiadającą *tytuł naukowy lub* stopień naukowy doktora habilitowanego.

4. Na stanowisku profesora *na czas nieokreślony* można zatrudnić *mianować, po zaopiniowaniu przez radę naukową*, osobę posiadającą tytuł naukowy

5. Na stanowisku profesora ~~lub docenta~~, *za zgodą po zaopiniowaniu przez radę naukową*, można zatrudnić na podstawie umowy o pracę na czas określony:

- 1) osobę posiadającą tytuł naukowy ~~na stanowisku profesora, a osobę posiadającą lub~~ stopień naukowy doktora habilitowanego ~~na stanowisku docenta~~
- 2) osobę niebędącą obywatelem polskim, posiadającą kwalifikacje równorzędne z określonymi w ~~pkt 4~~ *ust. 4*, z zachowaniem wymagań określonych w odrębnych przepisach dotyczących cudzoziemców.

6. Do osób, o których mowa w *ust. 5 pkt 2*, w zakresie ich praw i obowiązków stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zatrudniania na stanowiskach nauczycieli akademickich osób niebędących obywatelami polskimi.

16b. Art. 35 ust. 2 przyjmuje następujące brzmienie:

„2. Pracownika naukowego na stanowisko profesora ~~lub docenta~~ mianuje się na czas nieokreślony, z zastrzeżeniem art. 33 ust. 5; mianowania dokonuje ~~organ sprawujący nadzór, przewodniczący rady naukowej~~, na wniosek dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej.

Uzasadnienie:

Zachowując w możliwie najpełniejszym brzmieniu zapisy obowiązującej obecnie ustawy wprowadzono korekty związane z: likwidacją stanowiska docenta oraz możliwością zatrudnienia doktora habilitowanego na stanowisku profesora na czas określony. Zaproponowano także uproszczenie procedury mianowania na stanowisko profesora na czas nieokreślony i przekazanie czynności mianowania na przewodniczącego rady naukowej.

17. Art. 4 należy wykreślić.

Uzasadnienie:

Artykuł przewiduje, że z dniem wejścia w życie ustawy tracą moc akty powołania dotychczasowych dyrektorów i w ciągu 3 miesięcy ministrowie powołają nowych. W takiej sytuacji nastąpi objęcie ponowną procedurą konkursową dyrektorów instytutów posiadających nominację od ministrów na 5-letnią kadencję.

„Art. 4. 1. Z dniem wejścia w życie ustawy tracą moc akty powołania na funkcję dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej lub inne akty, na podstawie których są pełnione obowiązki dyrektora.

2. Do czasu powołania dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej minister sprawujący nadzór nad jednostką wyznacza osobę pełniącą funkcję kierownika jednostki badawczo-rozwojowej.

3. W terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy ministrowie sprawujący nadzór nad jednostkami badawczo-rozwojowymi powołają dyrektorów jednostek, w trybie określonym w niniejszej ustawie.”

Regulacja taka prowadzi do destabilizacji działalności jednostek badawczo-rozwojowych (także w wyniku powołania kierownika jednostki badawczo-rozwojowej w okresie przejściowym) oraz narazi podatników na dodatkowe, nieuzasadnione koszty. Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiej rządowej propozycji, która oznacza negatywną ocenę całego środowiska jednostek badawczo-rozwojowych.

18. Art. 5 należy wykreślić.

Uzasadnienie:

Wybory nowej rady naukowej powinny być przeprowadzone po zakończeniu kadencji obecnej rady.

„Art. 5. Rada naukowa wybrana przed dniem wejścia w życie ustawy działa w dotychczasowym składzie do końca swojej kadencji, nie dłużej jednak niż 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.”

Nie ma uzasadnienia dla odwołania niedawno wybranych rad i powołania nowych.

19. Do art. 8 należy wprowadzić ustępy. Art. 8. otrzymuje następujące brzmienie:

„Art. 8.1. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

2. *Spółki powołane przed wejściem w życie ustawy funkcjonują na zasadach określonych przy ich powoływaniu.*

3. *Pracownik naukowy ma prawo do zachowania stanowiska, na którym był zatrudniony przed dniem wejścia w życie ustawy.*

Uzasadnienie:

Wprowadzono zapisy dotyczące okresu przejściowego.

Ustęp 2 stanowi uzupełnienie art. 14 - zapis dotyczący spółek należy uzupełnić o zasadę określającą funkcjonowanie spółek już istniejących, które zgodnie z obowiązującym od roku prawem, powinny być zlikwidowane do końca 2008 roku.

Ustęp 3 stanowi uzupełnienie art. 33 i gwarantuje zachowanie praw nabytych pracownikom zatrudnionym na stanowiskach likwidowanych z dniem wejścia w życie ustawy.



KATYŃ - 5 MARCA - DZIEŃ PAMIĘCI



13 kwietnia został ogłoszony Światowym Dniem Pamięci Ofiar Katynia. W tym roku minęła 65 rocznica Zbrodni Katyńskiej. Z tej okazji odbyły się różne uroczystości upamiętniające to tragiczne wydarzenie.

8 marca 2007 r. w Sali Kolumnowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej odbyła się podniosła uroczystość poświęcona Pamięci Poległych i Pomordowanych Na Wschodzie. Uroczystość przygotowały: Fundacja Golgota Wschodu i Warszawska „Solidarność” Oświatowa, a honorowy patronat objął Marszałek Sejmu RP Pan Marek Jurek. Podczas uroczystości został wręczony medal Komisji Edukacji Narodowej Księdzu Prałatowi Zdzisławowi Jastrzębiec Peszkowskiemu. Wniosek o nadanie Księdzu Prałatowi Zdzisławowi Jastrzębiec Peszkowskiemu medalu złożyły: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Sekcja Oświaty NSZZ „Solidarność”.

Na uroczystość licznie przybyła młodzież szkół warszawskich (pełna sala) i przedstawiciele „Solidarności”, głównie KSN i Oświaty. Zgodnie z programem uroczystości wykłady przedstawili: dr Witold Wasilewski „Zbrodnia Katyńska” i dr Grzegorz Jędrejek „Zbrodnia Katyńska w świetle prawa”. Teatr Źródło przy Publicznym Gimnazjum nr1 im. Jana Pawła II w Radomsku przedstawił spektakl w wykonaniu młodzieży pt. „Pamięć nie dała się zabić”. Rząd reprezentował wicepremier Roman Giertych.

Poniżej przedstawiamy kilka cytatów z ogłoszonych wykładów.

Dr Witold Wasilewski:

„Zbrodnia Katyńska jest najbardziej zaktamaną zbrodnią w dziejach świata...”

„Po jej popełnieniu sowieci użyli ogromnych środków, żeby prawda o Katyniu nie dotarła do opinii światowej. Rozpoczęły się zbrodnie o charakterze

skrytobójczym, wobec tych, którzy mogli powiedzieć coś o Katyniu, i te zbrodnie dopiero się skończyły w styczniu 1989 r., kiedy to został zamordowany ks. Prałat Niedzielak...”

„...poprzednik mówił o tym dokumencie z 5 marca 1940 r. Nie ma w dziejach świata podobnego dokumentu, gdzie najwyższe władze państwowe wydają wyrok śmierci na kilkadziesiąt tysięcy osób, i to takich osób – jeńców wojennych, którzy od zarania dziejów pozostawali pod szczególną ochroną prawną.”

„Proszę państwa, właśnie, gdy powiemy prawdę o Katyniu, to musimy posłużyć się terminem, którego ks. Prałat także jest autorem – terroryzm państwowy, bo to jest terroryzm państwowy; wyższe władze podpisują akt śmierci, dokument śmierci.”

„przechodząc do aspektów prawnych, z punktu widzenia prawa, ks. Prałat określa, że wystąpiło zjawisko nazwane mianem perwersji prawnej. Otóż, Katyniem zajmowało się wiele trybunałów różnych i po dzień dzisiejszy nikt nie stwierdził, że to była zbrodnia ludobójstwa.”

„...precedensowy charakter zbrodni katyńskiej wynika także z tego, że jest precedensowa zbrodnia wojenna; nie ma w dziejach świata zbrodni, gdzie 20% kadry oficerskiej armii danego państwa zostało zamordowanych.”

„...prawda o Katyniu paradoksalnie jest potrzebna dla samych Rosjan, tak jak prawda o Norymberdze przede wszystkim była potrzebna dla samych Niemców...”

„...jeżeli chodzi o aspekt prawny zbrodni katyńskiej... to odsyłam państwa... do książki ks. Prałata „Zbrodnia Katyńska w świetle prawa”. Nie budzi wątpliwości, że zbrodnia Katyńska była zbrodnią ludobójstwa.”

Dr Grzegorz Jędrejek:

„...Wymordowanie polskich jeńców wojennych miało na celu zniszczenie polskiego narodu jako wspólnoty świadomej swojej historii i odrębności. Polacy mieli zostać sprowadzeni do roli grupy etnicznej w wielkiej mozaice narodów sowieckich podporządkowanych komunistycznej ideologii.”

„...Beria, ludowy komisarz spraw wewnętrznych skierował adresowany do tow. Stalina, sekretarza biura politycznego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików projekt rozkazu w formie notatki, zakładającej wymordowanie 25 700 Polaków.”

„...Mocy decyzyjnej nabrała ona na posiedzeniu odbytym właśnie 5 marca, kiedy to członkowie biura politycznego komitetu centralnego złożyli na niej podpisy akceptujące. Wśród tych osób był oczywiście Józef Stalin, Woroszyłow, ponadto Michaił Kalinin – formalnie głowa państwa sowieckiego, jako przewodniczący rady najwyższej, którego imieniem po dziś dzień nazywa się stolica obszaru Rosji, który graniczy z Polską – Kaliningrad..”

„Większość polskich jeńców, wbrew ustalonemu w naszej świadomości, w związku z odkryciem najpierw mogił w lesie katyńskim, Polaków mordowano w zamkniętych piwnicach obwodowych zarządów NKWD w Twerze, Charkowie, w części i w Smoleńsku. Odbywało się to poprzez strzał w tył głowy;”

„Proszę Państwa, zamordowano 23 000 Polaków.”

Życiorys Księdza Prałata Zdzisława Jastrzębca Peszkowskiego przedstawiła Halina Kurpińska z Sekcji Oświaty „Solidarności”:

Ksiądz Profesor Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski urodzony w roku 1918 w Sanoku, Syn Zygmunta i Marii z Kudelskich, Gimnazjum i liceum ukończył w mieście rodzinnym. Tam jako Sodalis Marianus związał się na zawsze z Matką Bożą. Tam też wstąpił do harcerstwa. Po maturze podjął studia i służbę w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu. Brał udział w kampanii Wrześniowej II wojny światowej jako podchorąży kawalerii. Więzień Kozielska, mocą Opatrzności Bożej ocalony od śmierci w Katyniu. Oficer I Pułku Ułanów Krechowieckich w Korpusie Armii Polskiej. Przeszedł szlak wojenny przez Rosję, Iran, Palestynę, Irak, Egipt, Indie, Syrię, Liban, Italię i Anglię.

Po drugiej wojnie światowej studiował w Oxfordzie, później w Polskim Seminarium w Orchard Lake, na Uniwersytecie Wisconsin, University of Detroit i Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie. Uzyskał stopień doktora filozofii i magistra teologii.

W 1954 wyświęcony na kapłana. Był to Rok Maryjny. Ten fakt zdecydował o kształcie całej jego drogi kapłańskiej. Od tego roku profesor teologii pastoralnej i literatury języka polskiego w Seminarium Świętego Cyryla i Metodego oraz St. Mary's

College. Odbył wiele podróży zagranicznych, uczestniczył czynnie w wielu międzynarodowych zjazdach teologicznych i naukowych. Członek wielu organizacji naukowych i społecznych. W roku 1966 został prezesem Polish American Historical Association. Duszpasterz młodzieży i licznych grup polonijnych. Podczas pierwszej podróży do Polski w 1957 roku, spotkał się ze Sługą Bożym Stefanem kardynałem Wyszyńskim. Spotkanie to stało się początkiem wielkiej przyjaźni.

Opublikował ponad 100 pozycji z zakresu teologii, historii Polski, literatury, filozofii. Autor podręczników do nauki języka polskiego i kultury, podręczników wychowawczych, dydaktycznych, a także modlitewników i antologii. Jemu zawdzięczamy wiele książek o Ojcu Świętym Janie Pawle II oraz publikacji papieskich przemówień, a także wydanie drukiem w Ameryce pierwszej biografii kardynała Stefana Wyszyńskiego - książki zakazanej przez reżim i ściganej przez celników na granicy kraju. Staraniem Księdza Peszkowskiego wyszło wiele książek Prymasa Tysiąclecia.

Jemu zawdzięczamy także umieszczane w większości kościołów w Polsce w 1973 r. kopie Milenijnego Aktu Oddania Polski w niewolę Maryi za wolność Kościoła w Ojczyźnie i w świecie, wydaną drukiem w Kanadzie i złożoną w darze kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, który pragnął, aby to wielkie zawierzenie Maryi przeniknęło do świadomości Polaków.

Naczelnny kapelan Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju, harcmistrz, wychowawca, wizytator wychowania młodzieży w Indiach, autor licznych materiałów dotyczących wychowania harcerskiego, kapelan Federacji Rodzin Katyńskich.

Od 1970 prałat domowy Jego Świątobliwości. Kapłan miłujący Boga, Kościół i Polskę. Nigdy nie zapomniał o swoich obozowych Braciach zamordowanych w Katyniu. Niestrudzony obrońca ich czci i pamięci, orędownik sprawy Katyńskiej w Polsce i na świecie.

Aktualnie Ksiądz Prałat pełni funkcję kapłana Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie. Jest również kapłanem Chorych Polonii i naczelnym kapłanem Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju. Oprócz tego pełni funkcję Prezesa Fundacji „Golgota Wschodu”.

Uczestniczył wraz z polską ekipą ekshumacyjną w pracach w Starobielsku, Ostaszkwie i Kozielsku. Ustawicznie zabiega o rzetelne przekazanie młodzieży rzetelnej wiedzy historycznej o wydarzeniach, których był naocznym Świadkiem.

Ksiądz Profesor Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski podziękował wszystkim uczestnikom i ministrowi R.Giertychowi za obecność na tej podniosłej uroczystości. Ksiądz Z. J. Peszkowski powiedział między innymi:

„Ukochani moi, jeśli chodzi o prawdę, to jeszcze chcę wam to powiedzieć, i to największy skarb, jaki dotykał mnie: ile razy do Ojca Świętego przyszedłem, ukląkłem po błogosławieństwo, a On mi mówi: „Ja Katyń pamiętam co dzień”.

„...ostatnia rzecz, która nam zostawił, to jest to, żebyśmy pamięć Golgoty mieli w mocy, żebyśmy wiedzieli i żebyśmy mieli moc przebaczenia – tak nam to nakazał i tak będziemy czynić do końca swego życia.”

„Jeżeli ktoś powie, że Auschwitz nie istniał, to można go wziąć do sądu, bo to jest kłamstwo oświęcimskie. A teraz, proszę Cię, Panie Jezu, żeby poszło drugie kłamstwo – kłamstwo bolszewickie, to znaczy kłamstwo Katynia, żeby ono poszło wszędzie.”

„Jeżeli na ten Sejm patrzę, jak bardzo jestem wdzięczny, że miał odwagę nas tutaj przyjąć.”

„Pewnie, że mogli płakać nad tym, że ten cmentarz w Katyniu, który jest taki najważniejszy pod wieloma względami – to tam krzyży nie ma, krzyży nie ma..”

„Czy może być dzisiaj jakiś człowiek, jakaś rodzina polska, która by nie wiedziała co to jest Golgota Wschodu? Wiecie, dlaczego Golgota Wschodu? Bo Golgota Wschodu mówi, że na tej ziemi strasznej, gdzie tyle zbrodni było, to było tyle męstwa, tyle odwagi, tyle było cierpienia... I dlatego to wszystko, to świadectwo wiary. Podnosimy twarz na serce Pana Jezusa, który też zginął najniewinniejszy. Także dlatego będzie Golgota Wschodu! Będziemy o niej mówili z przebaczeniem, ale z prawdą też! Ukochani, kto ma to zrobić, jak wy tego nie zrobicie?”

„I tutaj, ostatnia rzecz, którą mówię, nim odmówimy

modlitwę, powiem wam, że byliśmy razem.”

„Wszchemogący, Wieczny Boże! Ojczy ludów i narodów! Błagamy Cię, przyjmij tak świadectwo wiary, męki i śmierci Synów naszego narodu, umęczonych i zamordowanych na Wschodzie. Uczyni Ich ofiarę posiewem wolności i pokoju. Ojczy Ty Miłosierny! Przez przyczynę Matki Zbawiciela pomóż nam przebaczyć. Broń nas od wojny, nienawiści i niepamięci! Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.”

„I pozwolę sobie wymienić z imienia i nazwiska tutaj jedną osobę, bez której nie byłoby nas tutaj – to jest nasz poseł Krzysztof Maciejewski z Ziemi Radomszczańskiej, który zrobił wszystko, poruszył Niebo i Ziemię, abyśmy to przedstawienie mogli dzisiaj pokazać.”

Na zakończenie uroczystości młodzież licealna przedstawiła dramat katyński w artystycznym spektaklu na bardzo dobrym poziomie aktorskim z doskonałymi układami choreograficznymi i świetną muzyką. Reżyserowała spektakl Danuta Zawadzka; autorami scenariusza były: Barbara Chutkiewicz i Danuta Zawadzka; a scenografię opracowały: Renata Łabińska-Kociółek i Małgorzata Wegner; oprawę muzyczną przygotował Zespół „Sh ma” pod kierunkiem Barbary Chutkiewicz.

Ten spektakl godny jest prezentowania na scenach zawodowych, a na pewno powinny się nim zainteresować szkoły i uczelnie, aby udostępnić go szerzej młodzieży szkolnej i akademickiej.

Opracowała:
Anna Gołębiewska

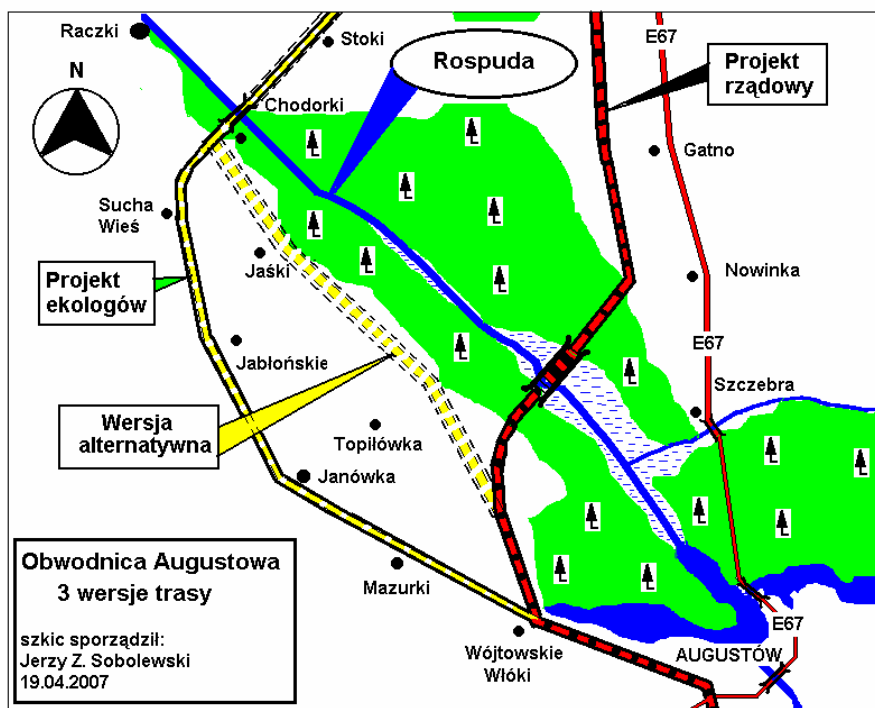


OMINAĆ AUGUSTÓW ALE MĄDRZE

Warszawa, 18.04.2007 r.

Jerzy Zdzisław Sobolewski^{*)}

ALTERNATYWNA TRASA OMIJAJĄCA DOLINĘ ROSPUDY



Wysłałem już w sprawie obwodnicy Augustowa pismo do Pana Prezydenta w marcu br. Zdaję sobie jednak sprawę, że Prezydent ma ważniejsze sprawy do rozwiązania i tylko powszechny protest społeczny może zmienić istniejący stan rzeczy. Mój list do Prezydenta miał silny podtekst emocjonalny, ponieważ urodziłem się i wychowałem w Augustowie. Ojciec mój urodził się w Topiłówce, a mama w Szczebrze. Obie te wsie są położone na osi planowanej estakady, rozdziela je Rospuda, rzeka mojego dzieciństwa. Ten list piszę jako przedstawiciel inteligencji technicznej, który myśląc po inżyniersku - widzi kompletny bezsens prowadzenia drogi przez bagna.

Geneza decyzji dotyczącej poprowadzenia obwodnicy Augustowa przez Dolinę Rospudy jest, według mojej wiedzy, następująca: pierwotne plany przewidywały przebieg obwodnicy zgodny ze zdrowym rozsądkiem - czyli miała ona przeciąć Rospudę w najwęższym dogodnym miejscu, czyli w Chodorkach - a dalej przez Bakaniuk prowadzić w kierunku Suwałk. Wieś gminna niesie, że za zmianę planu odpowiada podobno pewien decydent, którego posiadłość leży w pobliżu wsi Bakaniuk. Nie jest to wiadomość sprawdzona, w każdym razie w wyniku różnych kompromisów wybrano najgorszy możliwy wariant - drogę przez Dolinę Rospudy.

Sprawa ta wymaga niezwłocznej odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy została dokonana kompleksowa ANALIZA KOSZTÓW proponowanej trasy oraz ANALIZA PORÓWNAWCZA z trasami alternatywnymi (np. przez Chodorki)?
2. Czy inwestor posiada wystarczające fundusze na budowę estakady przez bagna?
3. Czy wliczono w koszty budowy także kary za łamanie praw Unii Europejskiej?
4. Czy wzięto pod uwagę fakt, że obwodnica musiałaby być zamknięta przez znaczną część roku (w okresie lęgowym ptaków)?

Żeby ułatwić odpowiedź na te pytania należy ustalić pewne kryteria. Proponuję następujące: ekonomiczne, ekologiczne i społeczne.

- Kryterium ekonomiczne.

Planistę obowiązuje minimalizacja kosztów. Jeżeli celem jest przeprawa przez rzeką, to most powinien być jak najkrótszy. Oczywiście jest, że koszty 500-metrowej estakady przez bagna muszą być wielokrotnie wyższe, niż koszt budowy mostu w miejscu, gdzie rzeka ma zaledwie parę metrów. Należy wziąć pod uwagę także koszty przestoju budowy (od marca do sierpnia), przestoju spowodowanego koniecznością przestrzegania okresu lęgowego ptaków. Ponadto pod dnem rzeki znajdują się liczne źródłiska, nie doceniane przez ekspertów - opiniodawców proponowanej trasy. Należy też uwzględnić trudności budowy w okresie zimowym (krótki dzień, mrozy, śnieżyce, itp.). Spowoduje to dodatkowe, nieprzewidziane kłopoty techniczne (i dodatkowe koszty). Koszty aktualnego wariantu budowy obwodnicy przekroczą zapewne kilkakrotnie koszty proponowa-

ne przez zwycięską firmę w przetargu.

- Kryterium ekologiczne

Trzeba sobie uświadomić, że pędzące przez estakadę tiry będą, mimo ewentualnych osłon akustycznych, powodować ogromny hałas i dudnienie odstrasające pobliskie ptactwo i zwierzynę. Czyli, nawet po wybudowaniu estakady, ruch powinien być wstrzymany w okresie lęgowym albo Polska będzie płacić kary! Ciekawe – ile takich „dolin Rospudy” do popsucia mają jeszcze w zapasie decydenci.

W latach siedemdziesiątych nadleśniczy terenowy proponował założenie rezerwatu w dolinie Rospudy. Gdyby tak się stało, dziś nie byłoby problemu. Teraz na Dolinę Rospudy zwrócone są oczy całej wykształconej Europy. Jako kajakarz spotykałem w rejonie Rospudy licznych naukowców-kajakarzy z Europy Zachodniej badających te tereny i twierdzących, że ze względu na florę i faunę jest to niezwykle, unikalne miejsce w Europie. Nie można ośmieszać się i organizować wizytacje europejskich komisji, licząc zapewne na wzbudzenie współczucia i zmianę opinii ekspertów od ekologii. Idiotyzmu prowadzenia mostu przez lasy i bagna oraz dewastacji środowiska nie da się ukryć! Rażącej niegospodarności decydentów także! A więc nieprzestrzeżenie tego kryterium spowoduje kary pieniężne i ponadto wpłynie na obniżenie prestiżu Polski w Unii Europejskiej.

- Kryterium społeczne

Społeczność Augustowa protestuje przeciwko opóźnianiu się prac nad obwodnicą. I słusznie. Tym ludziom jest już wszystko jedno, w którym miejscu ta trasa będzie przebiegać – po prostu nie chcą jej mieć przez miasto. Mając takie bogactwo przyrody wokół siebie rozumują prosto – cóż znaczy śmierć „paru żab” wobec tragedii ludzi, którzy wciąż giną i będą ginąć w przypadku zmiany planów i perspektywy oczekiwania przez następne lata. Przy tym ktoś umiejętnie – jak widać i słychać – kieruje gniew

mieszkańców w niewłaściwą stronę. Ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, że jak się wybetonuje Rospudę i okolice, to turyści przeniosą się np. na Litwę – tam jeszcze szanuje się naturę. Tylko powstaje pytanie: z czego się będą utrzymywać mieszkańcy Augustowa? Czy z tych narciarzy wodnych – hasających naprzeciwko plaży nad jeziorem Necko? Kto wpadł na ten koszmarny pomysł wstawiania stalowych konstrukcji w dno jeziora. Nie lepiej było wybudować kładkę dla pieszych nad trasą tirów w mieście? W kryterium społecznym należy uwzględnić także czas. Należy podjąć szybkie decyzje - bo dla mieszkańców Augustowa zwłoka – to śmierć lub kalectwo.

Wytyczenie trasy alternatywnej proponowanej przez ekologów spotka się z protestem ludności wsi leżących wzdłuż tej trasy (Wójtowskie Włóki, Janówka, Sucha Wieś). Dlatego jednym z ważniejszych kryteriów decyzji powinna być minimalizacja kosztów społecznych (to kryterium było zapewne brane pod uwagę przy wytyczaniu drogi przez Dolinę Rospudy – ale chyba zapomniano o innych kryteriach). To oczywiste, że powinno się unikać wytyczania trasy szybkiego ruchu pod oknami budynków mieszkalnych (chyba, że zaproponuje się bardzo wysokie odszkodowania). Trasę należy tak wytyczyć, by zminimalizować protesty społeczne, jak najdalej od budynków mieszkalnych, ale przy zaproponowaniu bardzo atrakcyjnych odszkodowań. Odszkodowania powinny uwzględniać nie tylko cenę gruntów, ale przede wszystkim wysoką cenę za utratę luksusu psychicznego.

W związku z tym proponuję:

Wytyczyć nową obwodnicę Augustowa przez Chodorcki, ale omijającej wymienione wyżej wsie. Nowa trasa powinna biec skrajem lasu (najmniejsza liczba zabudowań) na wschód od miejscowości Topiłówka. Według przybliżonej analizy ta trasa będzie znacznie tańsza od dotychczas proponowanej.

Jerzy Z. Sobolewski

*) Autor jest nauczycielem akademickim w Politechnice Warszawskiej.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że 3 kwietnia 2007 roku, zmarł nasz Przyjaciel

dr ANTONI MARCHUT

Pracownik Instytutu Technologii Nafty w Krakowie,
wieloletni członek Prezydium Krajowej i Regionalnej Sekcji
Nauki Jednostek Badawczo-Rozwojowych NSZZ „Solidarność”

*Wspaniały, Życzliwy i Prawy Człowiek
Żegnamy Cię Antku*

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

Przewodniczący, Prezydium i Rada Krajowej Sekcji Nauki,
oraz Koleżanki i Koledzy z Regionalnej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Szanowni Państwo!
Uprzejmie prosimy o rozważenie możliwości pomocy dla kol. Roberta Hanarza, asystenta Akademii Górniczo-Hutniczej i przesłanie dalej prośby.

Z poważaniem
Maria Sapor –

Przewodnicząca KZ NSZZ „Solidarność” AGH Kraków

Informacja

Nasz kolega mgr inż. Robert Hanarz jest asystentem na Wydziale Metali Nieżelaznych i jest w końcowej fazie zamykania swego przewodu doktorskiego w Katedrze Struktury i Mechaniki Ciała Stałego prowadzonej przez prof. A. Korbla w Wydziale Metali Nieżelaznych.

Kolega ten, jak wykazało rozpoznanie szpitalne udokumentowane licznym badaniami, został dotknięty stwardnieniem rozsianym (SM), co jest chorobą nie tylko ciężką, ale i niezwykle kosztowną w terapii zachowawczej. W chorobie tej nie można nawet podejmować terapii bez gwarancji możliwości jej kontynuowania w okresie minimum 2- 3 lat. Kuracja, warunkująca zasadnicze zatrzymanie postępów choroby musi być kontynuowana przez parę lat, jest niezwykle kosztowna, i na dzień dzisiejszy są to koszty rzędu ok. 130 tys. – w pierwszym okresie niezbędnego leczenia (ok. 42 - 46 tys./rocznie).

W tej sytuacji, Fundacja na rzecz chorych na SM im. Bł. Anieli Salawy udostępnia swe konto dla utworzenia subkonta dedykowanego dla konkretnego chorego. Środki z tego konta mogą być i są wyłącznie kierowane przez samą Fundację na zakup leków wskazanych przez lekarzy.

Wykorzystując wszelkie potencjalne możliwości, pragniemy zwrócić się z apelem do społeczności akademickiej i ogólnie - ludzi dobrej woli – o pomoc dla naszego kolegi, choćby w formie wpłat na wskazane konto z wyraźnym wskazaniem nazwy subkonta o nazwie „ROBI”

Informujemy też, że Fundacja ma status organizacji pożytku publicznego i wpłaty na jej konto dają też możliwość 1% odpisu od podatku.

Fundacja na rzecz chorych na SM im. Bł. Anieli Salawy

31-133 Kraków, ul. Dunajewskiego 5

Nr konta: 43 1020 2892 0000 5102 0186 7076

Tytułem:

Wpłata na rzecz organizacji pożytku publicznego 1% KRS0000055578 „ROBI”

SZANOWNI PAŃSTWO!

Od bieżącego numeru Biuletynu, będzie dodawana jedna kartka z najistotniejszymi – naszym zdaniem – komunikatami, które Komisje Zakładowe będą mogły umieszczać na tablicach „Solidarność”.

Równocześnie pragniemy zaapelować, aby na tablicach „Solidarność” była stała informacja o miejscu dostępu do Biuletynu KSN (strona internetowa, czytelnie wydziałowe lub inne ogólnodostępne miejsca).

Istotnym bowiem jest, aby o inicjatywach i pracach Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” dotyczących szkolnictwa wyższego, JBR i społeczności tych jednostek dowiadywali się nie tylko członkowie „Solidarność” i aby te informacje mobilizowały środowiska zainteresowane do włączania się w dyskusje nad istotnymi dla nich sprawami.

W przypadku zbyt małej czcionki właściwe będzie powiększenie jej przed umieszczeniem na tablicy informacyjnej „Solidarność”.

*Od Redakcji –
Anna Gołębiewska*

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

**Redaguje zespół: Maria Wesołowska, Janusz Sobieszczański, Krzysztof Schmidt-Szałowski,
p.o. redaktor naczelny: Anna Gołębiewska,**

opracowanie językowe: Jerzy Jackl; opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, Gdańsk; KSN NSZZ "Solidarność"

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl ; <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

ul. Waryńskiego 12, pok. A 221, 00-631 WARSZAWA

tel./fax (0-22) 825-73-63, tel. (0-22) 234-98-78

e-mail: ksn@interia.pl , <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

STANOWISKO

PREZYDIUM KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W SPRAWIE LUSTRACJI ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO I PRACOWNIKÓW NAUKI

Warszawa, 2 kwietnia 2007 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zrzeszająca znaczną część pracowników akademickich i placówek naukowych przyjęła z szacunkiem uchwalenie ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa Państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów, a także ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa Państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Krajowa Sekcja Nauki wielokrotnie występowała w sprawach lustracji zwracając się do całego środowiska akademickiego i pracowników nauki o przeprowadzenie szerokiej samolustracji. „Solidarność” domagając się prawdy, przyczyniła się do wywalczenia wolności. Aby zwiększyć zakres wolności, niezbędne jest poszerzenie prawdy. Działanie w prawdzie o nas samych i naszej służbie społeczeństwu, jest warunkiem poprawy jakości szkolnictwa wyższego i nauki.

Ustawy te, choć może niedoskonałe, wychodzą naprzeciw oczekiwaniom szerokich kręgów społeczeństwa - stwarzają możliwość uporania się z problemem lustracji. Oczekiwana przez ustawodawcę jasna deklaracja, dotycząca współpracy z organami bezpieczeństwa systemu komunistycznego, nie narusza w naszym przekonaniu poczucia własnej godności i nie może być porównywana z tzw. lojalkami. Protesty części środowiska akademickiego są przesadne i choć pewnie w wielu przypadkach podyktowane są szlachetnymi przesłankami, to jednak stwarzają wrażenie występowania przeciw osiągnięciu klimatu prawdy. Nauczyciela akademickiego nie może charakteryzować jedynie jego specjalność naukowa. Środowisko, które ma ambicje do bycia przykładem prawości i do recenzowania procesów społecznych samo powinno być przejrzyste.

Zdaniem Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”- teraz w Polsce, gdy od nowa budujemy zręby życia w wolności, prawda powinna być fundamentem naszego działania. Nie można jej zastąpić żadnymi spekulacjami. Szczególny obowiązek dbałości o prawdę ma środowisko nauki i edukacji. Myśląc o przyszłości, najwyższy czas, abyśmy z pokorą zmierzyli się z naszą przeszłością.

W imieniu Prezydium
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”



Janusz Sobieszkański